

# BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 9 (288) Rok XXIV

WRZESIEŃ 2017

CENA 3,00 zł  
w tym 5% VAT

HUBERT  
ZAPIÓR

RECITAL  
W  
PAŁACU  
GOETZÓW





## Święto Chleba

fol. B. Kądziołka



# XVI Diecezjalne Święto Chleba

Po raz szesnasty Brzesko gościło uczestników tradycyjnego Diecezjalnego Święta Chleba organizowanego przez burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę, Cech Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców, a także przez parafię NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła i MOK. Po raz pierwszy w historii tego ważnego dla całej diecezji wydarzenia swój odrębny punkt programu mieli pszczelarze – nie tylko z Brzeska, ale i z całej Małopolski, Mazowsza, Podkarpacia oraz Wielkopolski.

Tegoroczne Święto Chleba odbyło się w pierwszy weekend września. Sobota, 2 września, została w całości poświęcona zagadnieniom związanym z pszczelarstwem. Tego dnia w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym zorganizowana została siedmiodzinna konferencja, w której uczestniczyło około 200 słuchaczy. Organizatorem konferencji był prezes brzeskiego koła pszczelarzy Janusz Filip, a w trakcie jej trwania omawiano między innymi tematy związane z bioróżnorodnością pszczół, unijnymi dopłatami dla rolników uprawiających miododajne rośliny oraz zapobieganiem chorobom pszczół. Równolegle na placu Kazimierza Wielkiego prowadzone były konkursy związane z pszczelarstwem, a w konkursach tych uczestniczyli zarówno dorośli jak i dzieci. Zwycięzcy w nagrodę otrzymywali piękne słoje miodu. Podziwiać też można było wystawę i kiermasz miodów oraz pszczelarskich artykułów. Projekt zrealizowany został przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Janusz Filip już teraz zapowiada, że to zorganizowane po raz pierwszy wydarzenie trafi na stałe do programu Święta Chleba. Podobne zapewnienia można usłyszeć także od organizatorów całego święta. Przyjazd do Brzeska gości z dalekich od miasta ośrodków to

świetna przecież okazja do promocji naszego regionu.

Niedzielne uroczystości (3 września) rozpoczęły się mszą świętą odprawioną przez biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża. Po jej zakończeniu w budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego nastąpiło wręczenie resortowych odznaczeń dla najbardziej zasłużonych rzemieślników. Honorowe Odznaki Rzemiosła otrzymali Zofia Filipek, Marek Kuczek i Jan Zelek. Złote Medale im. Jana Kilińskiego za Szczególne Zasługi dla Polskiego Rzemiosła trafiły w ręce Mieczysława Hebdy i Marka Pukala. Platynowe Medale im. Jana Kilińskiego odebrali z kolei Stanisława Migdał, Krystyna Przybyło, Adam Halik i Henryk Strąk. Wręczono też Srebrne Odznaki Mistrza za szkolenie uczniów w rzemiośle, a otrzymali je Mieczysław Hebda, Mieczysław Jesionka, Eugeniusz Kopacz oraz Andrzej Wojciechowski.

Organizowane od szesnastu lat w Brzesku Diecezjalne Święto Chleba to znakomita okazja do zaprezentowania swoich ofert przez piekarnie i cukiernie z całego powiatu. Wszystkie stoiska były chętnie odwiedzane przez uczestników tego wydarzenia. Dużym wzięciem cieszył się też galicyjski żurek oraz regionalne potrawy serwowane przez delegacje z zaprzyjaźnionych z Brzeskiem miast – Langenenslingen (Niemcy) i Szazhalombatty (Węgry).

Święto Chleba to także artystyczne występy, a obowiązkowym punktem tych prezentacji jest zawsze obrządek chlebowy. W tym roku przygotowali go członkowie zespołu Porębianie z Poręby Spytkowskiej. Wystąpiły też Ziarenka Nadziei – dziecięcy chór działający przy

parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku oraz muzyczny zespół Con Amore ze Szczepanowa. W ten oto sposób na scenie pojawili się dwaj cenieni organiści z naszej gminy. Ziarenkami Nadziei opiekuje się parafialny organista Andrzej Gicała, który nie tak dawno dał się poznać jako wytrawny aktor i śpiewak w wystawianym w RCK-B spektaklu „Straszny Dwór” opartym na operze Stanisława Moniuszki. Liderem zespołu Con Amore jest zaś organista ze Szczepanowa, Wojciech Oleksyk, który prowadzi bardzo ożywioną i różnorodną działalność muzyczną. Na co dzień prowadzi też zajęcia z dziecięcym zespołem Oremus i szczepanowskim chórem sanktuarijnym. Kiedy występuje z Con Amore, lubi przedstawiać się tylko z imienia. Dodajmy więc, że w tej formacji oprócz Wojtka grają także Daria, Alek i Szczepuś. W Brzesku zagrali tak, że publiczność długo nie zamierzała wypuścić ich ze sceny.

Wróćmy jeszcze do wątku poświęconego naszym zagranicznym gościom. Oprócz delegacji z Niemiec i Węgier gościliśmy także delegację z rumuńskiej Sovaty. Okazja nadarzyła się szczególnie, bowiem w tym roku mija 20 lat od czasu, kiedy nasza gmina podpisała umowy o współpracy z samorządami tych trzech miast. Rocznica została upamiętniona zasadzeniem „dębów przyjaźni” przed budynkiem Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego. Podpisane zostały też intencyjne listy o dalszej współpracy, a parafowali je burmistrz Szazhalombatty Vezer Mihalyi, wiceburmistrz Langenenslingen Christopher Fisel oraz burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka. Podpisanie listów nastąpiło w obecności

biskupa Andrzeja Jeża, proboszczów brzeskich parafii, cechowych braci z całej diecezji, radnych, przedstawicieli służb mundurowych i licznie zgromadzonych mieszkańców Brzeska.

**Waldemar Pączek**  
fot. kolor

## Sponsorzy XVI Diecezjalnego Święta Chleba w Brzesku

burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka,  
starosta brzeski Andrzej Potępa,  
dziekan dekanatu brzeskiego ks. Józef Drabik,  
Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej,  
właściciele Restauracji Galicyjska Anna i Kazimierz Kuralowie,  
Andrzej Kuta, Adam Halik, Ludwik Cyga, Waclaw Jawor,  
Mieczysław Hebda, Eugeniusz Kopacz, Zofia Pukał, Henryk Strąk,  
Cech Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców w Brzesku.

**Wydawca:** Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; [www.mok.brzesko.pl](http://www.mok.brzesko.pl). **Dyżury w redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

**Redaguje zespół:** Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji, Jerzy Wyczęsany, Konrad Wójcik, współpraca: Bogumiła Put, dr Piotr Duda, Sabina Jakubowska, Grzegorz Heród

**Adres:** 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: [redakcja.bim@gmail.com](mailto:redakcja.bim@gmail.com)

*Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.*

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

**Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

# Z sesji

## Rewitalizacja od nowa

Radni miejscy przyjęli nową, poprawioną uchwałę dotyczącą gminnego programu rewitalizacji. Było to konieczne ze względu na problemy proceduralne z poprzednim wnioskiem. Jak tłumaczy Rafał Najdała, kierownik Biura Funduszy Europejskich UM zasady składania wniosków były dosyć skomplikowane i nie do końca jasne, przez co wiele gmin nie złożyło poprawnych wniosków. Biorąc to pod uwagę, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego ogłosił nowy nabór wniosków.

We wniosku złożonym przez gminę Brzesko zastrzeżenia wzbudził sposób wyznaczenia obszarów zdegradowanych. Wątpliwości dotyczyły sformułowań: „część os. Stare Miasto, część os. Kopaliny Jagiełły” oraz „część os. Kościuszki – Ogrodowa i „część os. Kopaliny – Jagiełły”. Tymczasem dane statystyczne, na podstawie których wyznaczano obszary zdegradowane dotyczyły całych osiedli, dlatego oceniająca wnioski komisja uznała, że ob-

szar zdegradowany musi być tożsamy z obszarem całego osiedla.

Poprawiony wniosek zostanie poddany ocenie przez Urząd Marszałkowski.

## Wyższe diety dla sołtysów

Na ostatniej sesji Rada Miejska podjęła uchwałę zmieniającą zasady wypłacania diet dla sołtysów i przewodniczących osiedli. Podstawowa dieta sołtysa wzrosła do 330 złotych.

Z inicjatywą uchwały wyszedł burmistrz. Jak mówi praca sołtysów generuje dla gminy spore oszczędności, a diety stanowią raczej częśćową rekompensatę ponoszonych przez nich kosztów niż rzeczywisty zarobek.

Podstawowa kwota 330 zł, w niektórych przypadkach będzie wyższa. I tak w sołectwach liczących ponad 1500, a mniej niż 3000 mieszkańców sołtysi dostaną 30 zł więcej. W miejscowościach liczących między 3000, a 4500 mieszkańców dieta będzie wyższa o 70 zł,

a tam gdzie mieszkańców jest ponad 4500 o 110 zł. Decyzja uzasadniona jest tym, że w większych wioskach sołtysi mają więcej pracy. Kiedyś rekompensowały to wpływy z podatków. Dziś, gdy coraz mniej osób płaci podatek u sołtysa, jest to dochód mocna wrażliwy. Podwyższone kwoty dotyczą tylko sołectw, a nie osiedli.

Uchwała wywołała na sesji burzliwą dyskusję, jako niosąca skutki dla budżetu. Jej zwolennicy twierdzą jednak, że sołtysom pieniądze zwyczajnie się należą, a wydatki na diety w skali całego budżetu, nie stanowią specjalnego obciążenia. Przypominają też, jak cenna jest dla gminy praca sołtysów.

- *W miejscowości Jadowniki rozwożę 2500 nakazów. Gdyby gmina musiała wysłać te nakazy listem poleconym, kosztowałoby to 13 tysięcy złotych. Ja to robię za darmo.* – mówi sołtys Jadownik Jarosław Sorys.

GH

## Nagrody dla sołtysów

12 sierpnia w Radgoszczy odbył się finał Konkursu na Najlepszego Sołtysa Województwa Małopolskiego AD 2016. W tegorocznej edycji **wyróżnienia otrzymali Barbara Borowiecka – przewodnicząca osiedla Kopaliny– Jagiełły i Marian Czarnik – sołtys Wokowic**. Jak przeczytać można na stronie organizatora, ocenie podlegały głównie osiągnięcia inwestycyjne i rzeczowe, współpraca z mieszkańcami i samorządem gminnym, zaangażowanie w działania z zakresu inicjatyw lokalnych, kultury i promocji sołectwa, innowacyjne formy działalności sołtysa, współpraca z KRUS i inicjatywy podejmowane na rzecz poprawy bezpieczeństwa w sołectwie czy na osiedlu. Barbara Borowiecka i Marian Czarnik cenieni są przede wszystkim za włączanie się w prace społeczne i dobry kontakt z mieszkańcami, co pozwalała trafnie sprecyzować potrzeby lokalnej społeczności i skutecznie zaplanować prace czy inwestycje. Są otwarci na nowo-

ści, opinie innych ludzi, a w swoich działaniach każdego traktują indywidualnie. Konkurs organizowany jest od 1999 roku. Jest dobrą okazją na docenienie pracy sołtysów i przewodniczących osiedli. Jego uczestnicy mają okazję wymienić się spostrzeżeniami, wskazówkami czy nawiązać współpracę. Głównymi organizatorami imprezy są Województwo Małopolskie oraz Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów.

red.



# Miliony na termomodernizację

Zapowiadane już od pewnego czasu prace związane z termomodernizacją siedmiu budynków na terenie gminy, już wkrótce zostaną wdrożone do realizacji. Starania samorządowych władz o dofinansowanie tych zadań zakończyły się sukcesem. To kolejny przykład umiejętności brzeskich urzędników w pozyskiwaniu zewnętrznych środków finansowych. Pod koniec lipca br. burmistrz Grzegorz Wawryka i marszałek województwa małopolskiego Stanisław Sorys podpisali umowę, na mocy której brzeski samorząd otrzyma z około 3,5 miliona złotych na realizację zaplanowanych wcześniej zadań. Pieniądze pochodzą z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Jak informuje naczelnik Wydziału

Infrastruktury Technicznej i Komunalnej Bogdan Dobranowski, do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego złożone zostały przez brzeski Urząd Miejski dwa wnioski dotyczące termomodernizacji. Pierwszy z nich dotyczył ocieplenia pięciu oświatowych placówek – w Brzesku (Szkoła Podstawowa nr 3), Buczu, Jadownikach, Jasieniu i Szczepanowie. W drugim wniosku zwrócono się o dofinansowanie termomodernizacji szkolnego budynku w Mokrzykach i wspólnej siedziby Urzędu Miejskiego i Urzędu Powiatowego przy ulicy Głowackiego w Brzesku. Obydwa wnioski zyskały pozytywną opinię komisji przyznającej dofinansowanie, dzięki czemu do kasy miejskiej wpłynęło 3,5 miliona złotych.

Całkowity koszt zaplanowanych prac wyniesie ma blisko sześć milionów

złotych. Łatwo obliczyć więc, że gmina musi wysupłać ze swoich finansowych zasobów około 2,5 miliona złotych, co zostało zagwarantowane zarówno w składanych wcześniej wnioskach, jak i w wieńczącej starania umowie.

Naczelnik Bogdan Dobranowski zapewnia, że przetargi na wykonanie ujętych w programie inwestycji zostaną już wkrótce ogłoszone. Władzom gminy zależy, aby prace zostały rozpoczęte jeszcze przed końcem tego roku. Ich zakończenie planowane jest przed grudniem 2019 roku. Każdy z wytypowanych do prac obiektów zostanie ocieplony. W niektórych z nich modernizacji poddane zostaną systemy grzewcze. Przewiduje się zastosowanie baterii fotowoltaicznych i pomp ciepła. Efektem będzie nie tylko obniżenie kosztów utrzymania tych budynków, ale także poprawa ich estetyki. **PRUD**

## Kiedy przyjedzie?

W poniedziałek, 11 września br. uruchomiony został przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji system dynamicznej informacji pasażerskiej, dzięki któremu osoby korzystający z usług brzeskiego MPK mają dostęp do informacji dotyczących rzeczywistych odjazdów autobusów z dowolnego przystanku. System działa w oparciu o serwis internetowy [kiedyprzyjedzie.pl](http://kiedyprzyjedzie.pl).

Jest kilka sposobów korzystania z serwisu. Można na przykład odwiedzić stronę internetową [brzesko.kiedyprzyjedzie.pl](http://brzesko.kiedyprzyjedzie.pl) lub [mpkbrzesko.pl](http://mpkbrzesko.pl). W oknie wyszukiwania powinniśmy wpisać nazwę interesującego nas przystanku lub jego numer. Można też powiększyć mapę i wskazać przystanek, o który nam chodzi. Uruchamiając przycisk „pokaż odjazdy” otrzymamy informację dotyczącą prognozy odjazdu, uwzględniającą aktualną sytuację na drodze. Aktualizacja prognozy przyjazdu autobusu do wybranego przystanku odbywa się z częstotliwością co 15 sekund. Na innej z zakładek możemy też znaleźć teoretyczny rozkład jazdy w dowolnie wybranym dniu.

Można też skorzystać z uproszczonej mobilnej wersji strony, która ułatwia dostęp do serwisu za pomocą komórkowego telefonu lub innych przenośnych urządzeń. Po uruchomieniu przycisku „Znajdź przystanek” zostaniemy au-

tomatycznie przekierowani do strony, która zawiera panel wyszukiwarki, a także listę wybranych przystanków. Możemy też zainstalować w telefonie mobilne aplikacje z systemem operacyjnym Android lub Windows Phone.

Jeśli wyślemy SMS o treści [pl.kp.brzesko](http://pl.kp.brzesko).<numer przystanku> pod specjalny numer **70711**, otrzymamy interesującą nas wiadomość. Przykładowo – jeśli chcemy otrzymać informację dotyczącą przystanku Piekarnia, wysyłamy SMS o treści: [pl.kp.brzesko](http://pl.kp.brzesko).182, by po chwili otrzymać oczekiwaną przez nas wiadomość. Numery przystanków są dostępne w internetowym serwisie. Koszt SMS Premium jest niezmienny i wynosi 50 groszy netto (62 grosze brutto).

*- Wdrożenie systemu ułatwi nam pracę. Teraz posiadamy wiedzę o bieżącym położeniu wszystkich autobusów wraz z informacją o odchyleniu w stosunku do rozkładu jazdy. Dane o realizowanych kursach pozwolą na jeszcze lepsze dostosowanie oferty przewozowej do potrzeb mieszkańców i znacznie poprawią punktualność – zapewnia prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Brzesku Paweł Pabian.*

Szczegółowe informacje na temat funkcjonowania nowego systemu zamieszczone są na oficjalnych stronach internetowych Urzędu Miejskiego i MPK. **PRUD**



**Dzieci z Dziecięcej Drużyny Pożarniczej działającej przy OSP Jadowniki bardzo aktywnie wsparły akcję „Dzień Dawcy Szpiku dla Wojtka Ślęczka”. 10 września wraz z rodzicami zjawili się na zakończeniu sezonu motocyklowego na Bocheńcu oraz na placu Kazimierza, gdzie odbywała się impreza z okazji obchodów 150-lecia Powiatu Brzeskiego. Młodzi strażacy rozdawali ulotki dotyczące akcji oraz działalności fundacji DKMS. Informowali jak można wspomóc fundację, pomagając tym samym Wojtkowi.**

## Medal od ministra

15 sierpnia w Domu Ludowym w Jadownikach odbyła się uroczystość wręczenia medalu „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, który minister Piotr Gliński przyznał Towarzystwu Miłośników Ziemi Jadownickiej. Medal wręczał burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka. Uroczystość w Domu Ludowym poprzedzona została mszą św. w kościele parafialnym w Jadownikach. Następnie chętni zwiedzali XVI – wieczny kościół św. Anny na wzgórzu Bocheniec oraz Izbę Regionalną, w której Towarzystwo zgromadziło imponującą kolekcję zabytków z regionu. W Izbie zobaczyć możemy dawne przedmioty codziennego użytku takie jak narzędzia kowalskie, murarskie, czy rolnicze, ale też broń m.in. średniowieczny miecz, czy najprawdopodobniejszy rewolwer, wiele pamiątek z obydwu wojen światowych, rzeźby jadownickich artystów i całą masę innych zabytków. W Domu Ludowym obejrzyć można było kolekcję orderów należącą do pana Stanisława Świerczka. Podczas wręczenia medalu oprócz burmistrza obecni byli m.in.: radni

RM: Jarosław Sorys (sołtys Jadownik)i Jerzy Gawiak, radny rady powiatu Maciej Podobiński, dyrektor MOK – u Małgorzata Cuber, goście z towarzystwa regionalnego w Wieliczce oraz mieszkańcy Jadownik. Prezes Jerzy Świerczek przypomniał

kilka faktów z dziejów Towarzystwa. Towarzystwo Miłośników Ziemi Jadownickiej powstało w 1990 roku z inicjatywy Stanisława Podobińskiego. Obecnie zrzesza grupę pasjonatów, którzy m.in. angażują się w inicjatywy kulturalne na terenie miejscowości, organizują konkursy historyczne oraz gromadzą eksponaty muzealne związane z historią wsi.

GH



## Uroczystości na Słotwinie

5 września 1939 roku na stacji kolejowej Brzesko-Słotwina miała miejsce jedna z największych tragedii w historii miasta. Niemieckie samoloty zbombardowały ewakuacyjny pociąg z ludnością cywilną. Dokładnie 78 lat później w kościele Matki Bożej Częstochowskiej na Słotwinie odbyła się uroczysta msza upamiętniająca ofiary tego tragicznego wydarzenia. Proboszcz Kazimierz Grych do wspólnego odprawienia nabożeństwa

zaprosił ks. Wojciecha Wernera i ks. Józefa Drabika. Asystowali ks. Andrzej Papież oraz ks. Jacek Walczyk. Proboszcz słotwińskiej parafii w czasie kazania zwrócił się do młodzieży, zaznaczając, że bardzo ważne jest, by pielęgnowali w sobie miłość i szacunek do ojczyzny. Podkreślił również to, że bycie patriotą to trudny obowiązek, a szczególnym wyzwaniem było pozostać nim w czasie wojny. W drugiej części uroczystości głos

zabrał burmistrz Grzegorz Wawryka, zaznaczając, że nie możemy zapominać o naszej przeszłości. Nad oprawą muzyczną mszy czuwali organista Piotr Janiszewski i Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Wiesława Porwisza. Wiersze recytowała instruktorka MOK Ewelina Stępień. Tradycyjnie apel poległych odczytał przedstawiciel brzeskiego hufca ZHP Adam Zydróż. Po przejściu uczestników pod pomnik ofiar bombardowania, kwiaty składali przedstawiciele brzeskich władz, kultury, oświaty, polityki, stowarzyszeń, instytucji i spółek.

red. fot. kolor



# 130 lat OSP Jadowniki

**Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadownikach istnieje już od 130 lat. Na jubileuszowych uroczystościach zjawili się przedstawiciele wielu jednostek OSP z terenu powiatu brzeskiego i spoza jego granic – z Borzęcina Górnego, Brzeska, Bucza, Czchowa, Dębna, Gnojnika, Jasienia, Jastwi, Łoniowej, Maszkienic, Mokrzyšk, Okocimia, Porąbki Iwkowskiej, Poręby Spytkowskiej, Szczepanowa, Szczurowej, Tymowej, Uszwi, Uścia Solnego i Wokowic.**

Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi wicewojewoda Józef Gawron, burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, zastępca małopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP st. brygadier Marek Bębenek, komendant powiatowy PSP w Brzesku st. brygadier Piotr Strojny, sołtys Jarosław Sorys, radni Jerzy Gawiak, Leszek Klimek i Maciej Podobiński, były komendant PSP Dariusz Pęcak oraz komendant miejsko-gminny OSP dh. Marian Czarnik.

Uroczystości zainaugurowała msza święta w kościele pw. św. Prokopa koncelebrowana przez kapelana małopolskich strażaków, mł. brygadiera księdza Władysława Kuliga. Przed mszą wicewojewoda Józef Gawron wręczył strażakom z OSP Jadowniki państwowe odznaczenia przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę 23 marca br. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali Adam Cebula i Edmund Leś, któremu wręczony został też Medal im. Bolesława Chomicza. Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczani zostali

Piotr Kura, Adam Ludkowski, Janusz Przeklasa, Zbigniew Serwatka, Marek Śmietana oraz Waław Świerad.



Po mszy kolumna strażacka, której przewodziła Miejska Orkiestra Dęta pod dyrykcją Wiesława Porwisza, udała się na plac apelowy, gdzie dalszą częścią uroczystości dowodził mł. kapitan Szymon Płaneta. Tutaj wręczone zostały też Medale za Zasługi dla Pożarnictwa.

Złote Medale otrzymali Józef Hudy, Bogusław Niedzielski, Kazimierz Sala i Kazimierz Świerad. Srebrne Medale – Konrad Krzyształ, Mateusz Kurnik, Dawid Martyna i Józef Świerad. Brązowe Medale - Piotr Hasiak, Michał Szuba i Artur Świerad.

Ponadto Krzyżem Zasługi Orderu św. Floriana zostali odznaczeni Michał Loranty, Józef Mól, Janusz Przeklasa, Zbigniew Serwatka, Marek Śmietana i Waław Świerad.

Po raz pierwszy w historii zarząd miejscowej jednostki nadał Odznaki Zasłużony dla OSP Jadowniki. Otrzymali je Grażyna Cisak, Andrzej Babraj, Krzysztof Bigaj, Zdzisław Grodny, ksiądz Piotr Jaworski i Grzegorz Wawryka.

Podczas uroczystości odczytane też zostały okolicznościowe adresy nadesłane przez Waldemara Pawłaka i Mariana Zalewskiego. W swoim przemówieniu prezes OSP Jadowniki Józef Mól nawiązał do pierwszego okresu istnienia jednostki, po czym w skrócie przybliżył jej historię aż po współczesność. Podziękował też burmistrzowi Grzegorzowi Wawryce za dotychczasowe wsparcie finansowe, wspieranie działań szkoleniowych oraz pomoc przy organizacji jubileuszu. W odpowiedzi burmistrz podziękował strażakom za ich trud i zaangażowanie. Prezesowi Józefowi Mółowi wręczył reprint pierwszego zdjęcia strażaków z Jadownik.

**WALP  
fot. kolor**

# 125 lat Sokola

10 września br. odbyła się w Brzesku uroczystość poświęcona 125-leciu istnienia brzeskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. W obchodach jubileuszu wzięli udział przedstawiciele Parlamentu, władz samorządowych powiatu i gminy oraz szkół i instytucji, a także reprezentacje wielu Gniazd Sokolich z Małopolski i Podkarpacia. Głównymi punktami programu uroczystości były odsłonięcie tablicy upamiętniającej członków brzeskiego Sokola poległych w latach 1914-1945 w walkach o wolną i niepodległą Polskę oraz odznaczenie sztandaru Sokola Złotym Krzyżem Legii Honorowej nadanym przez Radę Odrodzonego Sokolstwa Polskiego.

Uroczystości rozpoczęły się prowadzonym przez Miejską Orkiestrę Dętą przemarszem spod budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego do kościoła pw. NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła, gdzie odprawiona została msza święta.

kowskiego oddziału Rady Odrodzonego Sokolstwa Polskiego Konrad Firlej, starosta brzeski Andrzej Potępa, zastępca burmistrza Brzeska Jerzy Tyrkiel oraz prezes brzeskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Ludwik Lechowicz. Poświęcenia pamiątkowej tablicy dokonał ksiądz prałat Józef Drabik. Nad przebiegiem uroczystości



czował druh Kazimierz Cetnarski. Po złożeniu wiązanek kwiatów przez wszystkie uczestniczące w tym wydarzeniu delegacje nastąpił przemarsz do budynku RCK-B, w którym miała miejsce druga część jubileuszu.

## Odnaczenia i medale

Głównym punktem drugiej części uroczystości było odznaczenie sztandaru brzeskiego TG Sokół Złotym Krzyżem Legii Honorowej nadanym przez Radę

Bochenka. Dziś po rekonstrukcji nadal lśni swoim blaskiem.

Jednym z gości uroczystości był przewodniczący Zarządu Okręgu Tarnów Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Ryszard Żądło, który wręczył dwóm druhom brzeskiego Sokola pamiątkowe Medale za zasługi dla SZŻAK. Medale otrzymali druhowie Ludwik Lechowicz i Edward Knaga.

Miłą niespodzianką było wręczenie Brązowej Odznaki Honorowej nadanej druhowi Ludwikowi Lechowiczowi przez TG Sokół w Sanoku. Rzadki to przypadek, kiedy sanockie Gniazdo Sokole nadaje taką odznakę. Ta, wręczona, w niedzielę 10 września nosi numer 15.

Obok odznaczeń i medali brzescy Sokolanie otrzymali też mnóstwo listów gratulacyjnych od

zaproszonych gości.

## Historia i współczesność

Obchodzący w tym roku 125-lecie istnienia brzeski Sokół żyje nie tylko bogatą historią, ale aktywnie włącza się w życie współczesnego Brzeska. Mówili o tym zarówno prezes Ludwik Lechowicz w przemówieniu otwierającym uroczystość, jak i aktywny nadal Sokolanin, ceniony brzeski historyk prof. dr hab. Marian Stolarczyk. Kul-



foto: K. Wójcik

Następnie uczestnicy jubileuszowej ceremonii przemieścili się przed Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie odsłonięto tablicę upamiętniającą brzeskich Sokolan poległych w walkach o niepodległość kraju. Symbolicznego odsłonięcia tablicy dokonali: minister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko, prezes kra-

Odrodzonego Sokolstwa Polskiego. Odnaczenie przekazał prezes krakowskiego oddziału ROSP Konrad Firlej. Ten sztandar przeszedł dramatyczne losy – przez wiele lat uważany był za bezpowrotnie zaginiony. Przed laty został odnaleziony przez związanego z brzeskim Sokolem księdza Zygmunta

minacją obchodów była niewątpliwie nagrodzona rzeszystymi brawami projekcja filmu „Historia brzeskiego Sokola” wyreżyserowanego przez Marka Kołdrasa. Film opowiada o kolejnych losach brzeskiego Gniazda, sporo miejsca poświęca też dniu dzisiejszemu. Mowa jest w nim więc o pierwszych latach

istnienia Sokola, kiedy to jako główne cele stawiano wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu oraz rozwój sportowy i kulturalny. Szeroki jest wątek poświęcony nieprzychylnym dla Towarzystwa decyzjom PRL-owskich władz i o odnowie tradycji. Dzisiaj brzeski Sokół nie jest wcale – jak się niektórym wydaje – skostniałą organizacją. Kultuwyje tradycję, ale i skupia wokół siebie coraz szersze kręgi młodzieży. To między innymi drużyny sportowe – pingpongiści uczestniczący w rozgrywkach III ligi, członkowie sekcji akrobatycznej działającej przy Szkole Podstawowej w Jadownikach, czy funkcjonująca przy parafii Miłosierdzia Bożego Grupa Teatralna GT, której członkowie to już najnowsze pokolenie brzeskich Sokolan. To tylko niektóre przykłady.

#### Część artystyczna

A najlepszym przykładem jest właśnie występ Grupy Teatralnej GT, który uświetnił wrześniową uroczystość. Podopieczni Agaty Podłęckiej, która z uznaniem wypowiada się o współpracy z Sokółem, zaprezentowali program oparty w większości na utworach

autorstwa samej opiekunki zespołu. W przedstawieniu znalazły się między innymi też utwory księdza Jana Twardowskiego i przejmująca finałowa piosenka Andrzeja Rosiewicza „Pytasz mnie”. Brawa jak najbardziej zasłużone.

Wisienką na artystycznym torcie był koncert kapeli Tońko z Dynowa, złożony z piosenek charakterystycznych dla przedwojennego Lwowa i Wilna. Piątka artystów z położonego na Podkarpaciu miasteczka (w połowie drogi między Rzeszowem a Przemysłem), należącego niegdyś do województwa lwowskiego, wprawiła wszystkich gości we wspaniały humor. Być może Dynowianie już niebawem będą gościć w sali koncertowej RCK-B. Należy tutaj podkreślić, że oba występy zostały wzorowo zrealizowane przez pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku – Romana Florczaka, Krzysztofa Szydłowskiego i Konrada Wójcika.

Zwieńczeniem jubileuszowych uroczystości było zwie-

dzanie pałacu Goetzów. Wszyscy uczestniczący w tym wydarzeniu goście z szacunkiem wypowiedzieli się o wzorowej jego organizacji. Brzeski Sokół ma się dobrze. Wystarczy odwiedzić siedzibę TG w budynku byłej Biblioteki Publicznej, gdzie można zwiedzić wystawę poświęconą historii Gniazda i jego czasom współczesnym. Można być pewnym, że szeregi Towarzystwa będą z miesiąca na miesiąc coraz liczniejsze.

**Waldemar Pączek**  
fot. kolor.

#### Komitet honorowy jubileuszowych uroczystości

europoseł Edward Czesak  
minister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko  
marszałek województwa Jacek Krupa  
wojewoda Piotr Cwik  
burmistrz Grzegorz Wawryka  
starosta Andrzej Potępa  
prezes ROSP Konrad Firlej

#### Sponsorzy

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka,  
Urząd Miejski w Brzesku, Can-Pack S.A.,  
Powiat Brzeski, firma Granit, PKO BP,  
Carlsberg Polska, Bank Spółdzielczy w Brzesku

## Obchody 150-lecia Powiatu Brzeskiego

Rok 2017 to szczególny czas dla Powiatu Brzeskiego. W naszym regionie do tej pory odbywały się rozmaite wydarzenia organizowane pod jednym wspólnym hasłem: **150 Lat Powiatu Brzeskiego**. Podsumowanie obchodów jubileuszowych zaplanowano na wrześniowy weekend od 8 do 10 września. Oficjalną inauguracją była Uroczysta Sesja połączona z konferencją naukową. Wtedy też uhonorowani zostali wszyscy, którzy przez ostatnie osiemnaście lat starali się kształtować i inwestować w Powiat Brzeski będący dziś harmonijnym połączeniem tradycji i innowacji. Z kolei w sobotę 9 września cały dzień w naszym regionie rozgrywały się turnieje i zawody sportowe. Natomiast w niedzielę na Scenie Głównej na Placu Kazimierza Wielkiego w Brzesku wystąpili soliści, zespoły muzyczne i taneczne z regionu oraz spoza powiatu. Nagrodzono również laureatów konkursu historycznego oraz uczestników akcji „Aktywny i Bezpieczny Powiat Brzeski”. Gwiazdą wieczoru była Anna Wyszkonil – jedna z najbardziej

lubianych i charyzmatycznych wokalistek na polskiej scenie muzycznej.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem 150 lat Powiatu Brzeskiego objął Jacek Krupa – Marszałek Województwa Małopolskiego, Partnerzy wydarzenia: MAŁOPOLSKA, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej, Klub Honorowych Dawców Krwi Motojardowniki. Sponsor Strategiczny, Patronat Biznesowy Can Pack

S.A., Sponsor Główny BROWAR OKOCIM. Powiat Brzeski dziękuje partnerom, sponsorom, Straży, Policji w zaangażowanie i wszelką pomoc przy organizacji tego wydarzenia.  
**Starostwo Powiatowe, fot. kolor**



fot. Powiat Brzeski

# Turniej Sołectw

**Tegoroczny budżet Mokrzysek wzmocniony został o 3 tysiące złotych. Na taką sumę opiewał czek wręczony reprezentantom tego sołectwa przez burmistrza Grzegorza Wawrykę za zwycięstwo w piątym już Turnieju Sołectw. Drugie miejsce zajęła drużyna z Bucza (nagroda w wysokości 2 tysięcy złotych), a trzecie Jasień (tysiąc złotych).**

Organizatorami turnieju byli burmistrz Grzegorz Wawryka oraz sołtys Mokrzysek Stanisław Pacura, a zarządzane przez niego sołectwo było również organizatorem zawodów. Nagrody ufundował Urząd Miejski, a jednym ze sponsorów była również Lokalna Grupa Działania Stowarzyszenie „Kwartet na Przedgórzu”. Do rywalizacji przystąpiło dziewięć drużyn – Bucze, Jasień, Mokrzyńska, Sterkowiec, Szczepanów i Wokowice oraz brzeskie osiedla Kopaliny-Jagieli, Stare Miasto i Zielonka.

Już prezentacja poszczególnych drużyn wykazała, że te reprezentacje, które zdecydowały się wystąpić w turnieju, potraktowały ten udział z szacunkiem, ale i z przymrużeniem

oka. Świadczyły o tym oryginalne stroje, a brylowały w tej dziedzinie grupy z osiedla Kopaliny-Jagieli i ze Szczepanowa. Kostiumy nie podlegały ocenie, ale stanowiły cenne urozmaicenie oprawy zawodów.

Organizatorzy przygotowali pięć konkurencji, niektóre z nich były mocno niekonwencjonalne. Na przykład „Łebska Wieś” - konkurencja polegająca na tym, że każdemu z sześciu zawodników poszczególnych drużyn zmierzono obwód głowy, po czym wyniki zsumowano. Tą najbardziej łebską wsią w gminie okazał się być Jasień. Konkurencja „Moje sołectwo w krzywym zwierciadle” wymagała od uczestników inwencji twórczej i zdolności aktorskich. Każda z drużyn zaprezentowała przygotowany wcześniej utwór sceniczny. Poziom tego konkursu był bardzo wyrównany, jednak największe brawa otrzymały osiedle Kopaliny-Jagieli, które przygotowało dowcipną etiudę teatralną (z podziałem na role) nawiązującą do czasów Średniowiecza, oraz pantomima w wykonaniu grupy ze Sterkowca, a dotycząca problemu

dzików. W piłowaniu drewna na czas równych sobie nie mieli zawodnicy z Bucza, którym przecięcie drewnianego kloca zajęło zaledwie 7,87 sekundy. Rywalizowano także w rzucie piłką do opony i w biegu z rachewką. To właśnie wyniki tej ostatniej konkurencji zdecydowały o końcowym sukcesie Mokrzysek, które zdobyły łącznie 18 punktów, broniąc tym samym tytułu mistrzów wywalczonego w ubiegłym roku. Mokrzyńska będą gospodarzem turnieju również w przyszłym roku, bo regulamin zawodów stanowi, że prawo organizacji następnej ich edycji przypada triumfatorowi.

Gospodarze starannie przygotowali się do swojej roli. Dzieci miały przez cały czas do dyspozycji dmuchanie, a o strawę dla gości zadbały przedstawicielki Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mokrzykach oraz Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Wsi Mokrzyńska. Serwowano wiejski chleb ze smalce, kiełbaski z grilla i domowe wypieki. Nad oprawą muzyczną czuwała ekipa Djs Team Brzesko, a całość poprowadził kierownik Biura Promocji Krzysztof Bigaj.

Sponsorem nagród był Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka.

**EMIL, fot. kolor.**



*fot. B. Kądziołka*

## Piknik rodzinny

24 sierpnia, przy pięknej, słonecznej pogodzie w Ogródku Jordanowskim w Brzesku odbył się Piknik rodzinny. Wśród atrakcji znalazły się gry, zabawy, koncerty oraz seans kina plenerowego.

Prowadzona przez Waldemara Pączka impreza rozpoczęła się o godzinie 15:00. Dzieci, które licznie przybyły na piknik korzystały z przygotowanych

przez organizatorów atrakcji. Między innymi rywalizowały w konkurencjach sportowych takich jak: przeciąganie liny, czy skok w dal oraz brały udział w zabawach organizowanych przez instruktorki z Miejskiego Ośrodka Kultury i Młodzieżową Radę Gminy.

O 18:00 rozpoczął się seans kina plenerowego. Wyświetlono bajki dla dzieci m.in. „Brzydkie Kaczątko”,

a następnie film „7 rzeczy, których nie wiecie o facetach”.

W programie pikniku znalazł się też koncert Katarzyny Gawendy.

Organizatorami imprezy byli: Gmina Brzesko, Miejski Ośrodek Kultury i Młodzieżowa Rada Gminy, a sponsorzy to: Fundacja Can – Pack, Mlekowita, Biuro Podróży Gosia Tour, Firma Budowlana Leś oraz firma Kobyłecki Elektroinstalacje. Piknik odbył się w ramach projektu „Inni, ale tacy sami”.

red. fot. kolor



fot. J. Niemiec-Basista

## XV Piknik Country

26 sierpnia na ranczu *Pasja* odbył się XV Piknik Country. Impreza od lat ma swoją sprawdzoną formułę, której trzymają się organizatorzy: Publiczność w westernowy klimat zawsze wprowadzają wokaliści i wokalistki z Miejskiego Ośrodka Kultury. Tego roku były to Katarzyna Gawenda i Daria Nalepa, które piosenkami w stylu country skutecznie podgrzały piknikową atmosferę. Zaraz po nich na scenie pojawił się zespół *Country Way*, którego członkowie już niejednokrotnie występowali przed brzeską publicznością w różnych projektach muzycznych. W przeszłości prezentowali na scenie RCKB m.in. piosenki Anny Jantar, Anny German i program *Broadway Forever*. Atrakcje taneczne zapewnił tego roku Andrzej Starowicz, znany tancerz i choreograf. Jego program *Country Show* wzbudził duże zainteresowanie publiczności. Główną gwiazdą wieczoru był zespół *Cashflow*, który obecnie jest jednym z czołowych

polskich zespołów prezentujących muzykę z pogranicza country i rockandrolla. Muzycy wchodzący w jego skład zajęli 3. miejsce w międzynarodowym konkursie *International Country Music Awards* organizowanym w Pullman City. Około północy, po zakończeniu koncertów, rozpoczęła się trwająca do rana dyskoteka country.

Prócz atrakcji muzycznych, wielu

chętnych przyciągają należące już do tradycji konkursy, jak np. strzelanie z łuku, czy konkurencje siłowe. Country nastroj jak zwykle wzbogaciło pojawienie się na pikniku motocyklistów z grupy Motojadownicy. Wielu z nich to już stali bywalcy, którzy co roku przyjeżdżają na ranczo na swoich maszynach. Patronat nad imprezą objął Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka a głównymi organizatorami byli Miejski Ośrodek Kultury i Ranczo *Pasja*.

red. fot. kolor



fot. J. Niemiec-Basista

# Przyjaciele Huberta Zapióra

**Od 5 września br. Hubert Zapiór jest studentem prestiżowej nowojorskiej The Juilliard School. Jest to w głównej mierze zasługa jego talentu popartego mrówczą pracą i uporem w doskonaleniu swojego warsztatu. Duży udział w spełnieniu jego marzeń ma również spora część mieszkańców naszego miasta oraz brzeskich i krakowskich firm i instytucji. W przeddzień wyjazdu do USA brzeski baryton pożegnał się ze swoimi sponsorami, sympatykami, przyjaciółmi i rodziną dwoma niezapomnianymi koncertami w nastrojowych wnętrzach pałacu Goetzów.**

Hubert Zapiór jest brzeszczaninem z krwi i kości. Tutaj się urodził i wychował. Tutaj też pobierał pierwsze lekcje śpiewu. Po ukończeniu nauki w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym podjął studia w dwóch warszawskich uczelniach na wydziale wokalnno-aktorskim Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina oraz w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwero-wicza. Jest już absolwentem obu tych uczelni, toteż można stwierdzić, że „papiery” na śpiewanie i profesjonalną karierę artystyczną już ma. Potwierdził to zresztą już wielokrotnie – między innymi występami na deskach stołecznego Teatru Wielkiego, Warszawskiej Opery Kameralnej czy Schlosstheater w Rheinsbergu. Mimo młodego wieku zdażył też zostać laureatem kilku prestiżowych festiwali. Nadal jednak odczuwa potrzebę dalszego kształcenia się, toteż zdecydował się złożyć wniosek o przyjęcie w poczet studentów The Juilliard School – uczelni, o której marzą setki adeptów sztuki wokalne. Już sam fakt, że jego wniosek został zaakceptowany, jest wielkim sukcesem, bowiem każdego roku spośród kilku tysięcy wnioskodawców tylko niewiele ponad setka przechodzi przez egzaminacyjne sito. Szkołę w tym, że nauka w nowojorskiej uczelni wiąże się ze sporymi kosztami. Hubert Zapiór potrzebował około 20 tysięcy dolarów, by mieć pewność, że stać go będzie na opłacenie wszelkich kosztów związanych ze studiami.

## Zbiórka i koncerty

Przyjaciele podpowiedzieli mu, aby uruchomić internetową zbiórkę na czesne, co jest coraz częściej praktykowane. Ruszyła więc cała związana z tym machina i bardzo szybko okazało się, że jest wiele firm, które rozumieją sens wspierania autentycznych talentów. Do akcji też dołączyła spora liczba indywidualnych darczyńców. W trakcie tej niecodziennej kampanii zrodził się pomysł zorganizowania dwóch koncertów wieńczących całe przedsięwzięcie. Organizacją zajął się Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku przy współpracy właścicieli pałacu Goetzów, zaś patronatem objął to wydarzenie burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, który wspierał i wspiera Huberta, co nasz artysta podkreślił w wystąpieniu. Bardzo szybko okazało się, że wśród brzeszczan nie brakuje miłośników muzyki klasycznej, którzy jednocześnie stali się mecenasami tej sztuki. Cały dochód z koncertów zasilił konto beneficjenta, a pięćset biletów rozeszło się w okamgnieniu.

## Owacje na stojąco

Hubert Zapiór postarał się, aby ten ostatni dzień sierpnia zapisał się w pamięci słuchaczy na długie lata. W trakcie dwóch stojących na wysokim poziomie koncertów zaprezentował najsłynniejsze partie operowe i musicalowe przeboje. Każdy koncert zwieńczony został brawurowym wykonaniem utworu „Aż po zmierzchu”, który brzeski baryton nagrał na potrzeby polskiej wersji disneyowskiego szlagieru filmowego „Piękna i bestia”. Artyście akompaniował Michał Biel, który okraślił koncert kilkoma klasycznymi utworami fortepianowymi. W podziękowaniu publiczność zgotowała obu artystom dwukrotnie kilkuminutowe owacje na stojąco. Zarówno internetowa zbiórka jak

i oba koncerty przyniosły wymierny efekt. Hubert Zapiór może spokojnie poświęcić się dalszej nauce. Cóż na to sam beneficjent? - *Dziękuję moim kochanym krajanom, których wsparcie przeszło moje najśmielsze oczekiwania* – mówił tuż po drugim koncercie, nie kryjąc przy tym wzruszenia. Do tej pory najsłynniejszym polskim barytonem, znanym na całym świecie, jest Mariusz Kwiecień. Wszyscy sympatycy Huberta Zapióra są przekonani, że już niedługo śpiewak z Brzeska potwierdzi, że mistrzowskie operowanie barytonem to polska specjalność.

## The Juilliard School

Nowojorska uczelnia założona została w 1905 roku. Asumptem do jej powołania był fakt, że Stany Zjednoczone nie posiadały naówczas wiodącej akademii muzycznej, w związku z czym wielu studentów z tego kraju kształciło się w Europie. Już 15 lat później była to uczelnia, o której zaczęli marzyć także Europejczycy. Obecnie kształci się w niej 800 osób rocznie. Absolwentami szkoły są nie tylko wybitni muzycy, ale i aktorzy. Wśród nich warto wymienić między innymi Nigela Kennedy'ego, Wyntona Marsalisa, Christophera Reeve, czy Robina Williamsa. Do tego elitarnego grona, dzięki pomocy mieszkańców Brzeska, dołącza właśnie Hubert Zapiór. Wśród Polaków, którzy do tej pory ukończyli The Juilliard School są wybitny skrzypek Piotr Janowski, rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu Grzegorz Kurzyński, pianista i pedagog muzyczny Wiesław Szlachta. Jest również mająca polskie korzenie amerykańska aktorka Linda Kozłowski (znana z serii filmów o Krokodylu Dundee). Teraz nadchodzi era dla polskiego barytonu z małego miasteczka nad Uszwicą.

**Waldemar Pączek fot. kolor**



fot. J. Niemiec-Basista

### Sponsorzy Huberta Zapióra

Browar Okocim, firma Granit, firma Leś, firma Jawor, firma ArchiBruk B. Milewski, grupa Fachowiec, firma Chemiplast, Betoniarnia Mikołajek, firma Megamot, Optyk B. Pokorny, państwo Czyżycy, Hotel August, firma Enter, restauracja Malinowy Chruśniak, firma Inox, firma Proster, Krakowski Bank Spółdzielczy oddział Szczurowa, Z.F. Amara Kraków i setki mieszkańców Brzeska

## Pejzaże Brzeska i okolicy

Do końca września br. w Regionalnym Centrum Kulturalno- Bibliotecznym w Brzesku można oglądać wystawę „Zabytki ziemi brzeskiej w akwarelach Andrzeja B. Krupińskiego”. Na ekspozycji prezentowane są najbardziej interesujące obiekty architektury z Brzeska i okolicy oraz gmin powiatu: Dębna, Czchowa, Gnojnika, Iwkowej, Szczurowej i Borzęcina. Są wśród nich zabytkowe kościoły, zamki, pałace, dwory, a także chałupy wiejskie.

Dr Andrzej B. Krupiński przez wiele lat mieszkał na zamku w Dębnie. Z wykształcenia jest historykiem sztuki,

konserwatorem zabytków architektury i plastykiem. W latach 1975-81 był wojewódzkim konserwatorem zabytków w Tarnowie, w latach 1981-83 dyr. Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, a następnie pracownikiem naukowym Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu oraz miejskim konserwatorem zabytków w Tarnowie. Nadzorował prace konserwatorskie zamków w Krasiczynie, Baranowie, Nowym Wiśniczu, zabytków w Krakowie, Tarnowie, Bielsku Białej, Wilnie, Peterhofie i Carskim Siole w Rosji.

A.B. Krupiński jest ponadto autorem wielu książek, artykułów i tek rysunkowych. Naszemu miastu poświęcił książki: „Brzeski przekładaniec. Legendy i facecje z Brzeska oraz okolicy” (2002) i „Historyczno – artystyczny przewodnik po Brzesku i okolicy” (2003).

red. fot. kolor.



fot. B. Kądziołka



## Nominacja dla brzeskiego kapłana

**Prefekt parafii NMP i św. Jakuba Apostoła w Brzesku ks. Marian Kostrzewa został dekretem biskupa Andrzeja Jeża powołany na stanowisko kierownika Redakcji Internetowej Mediów Diecezji Tarnowskiej. Do jego zadań będzie należał nadzór nad mediami takimi jak: strona internetowa diecezji, a także profile na portalach: facebook, twitter, youtube, czy instagram.**

Doświadczenie w prowadzeniu redakcji internetowych ksiądz Kostrzewa zdobył m.in. administrując przez kilka lat stroną parafii św. Jakuba. O tym, jak oceniana jest jego praca świadczą m.in. komentarze, jakie pojawiły się na profilu fb „Gościa Tarnowskiego” pod informacją o nominacji: „Intuicja albo, mówiąc kolokwialnie, nasz Biskup Andrzej Jeż „ma nosa” ten wybór to autentyczny strzał w dziesiątkę!!!!Ksiądz Marian jest bezkonkurencyjny, czego dowodzi redagowana przez Niego

*strona internetowa brzeskiej parafii! Księżo Marianie! najszczerzej, najserdeczniej prosto z serca gratuluję!!!”, czy „Gratuluję naszemu Biskupowi tak świetnego wyboru ! Nie znam lepszej osoby do redagowania od Księdza Mariana”, to tylko niektóre z nich.*

Jak mówi ks. Marian w rozmowie z radiem RDN, wśród zadań, które sobie stawia jest ewangelizacja za pomocą Internetu, ale też organizowanie rekolekcji dla ludzi od niego uzależnionych, nauka, jak mądrze korzystać z tego medium:

*- On [Internet]sam w sobie nie jest zły. [Trzeba] formować do odpowiedzialnego jego używania. Jest takie zapotrzebowanie. – stwierdza.*

Pochodzący z Krynicy

ksiądz Kostrzewa kapłanem jest od 2008 roku. W najstarszej brzeskiej parafii pracuje już 6 lat.

GH



## Do zobaczenia za rok!

Od 14 do 28 sierpnia trwała druga część wakacji z Miejskim Ośrodkiem Kultury (pierwsza zakończyła się w lipcu, o czym informowaliśmy w poprzednim wydaniu BIM-u). Oferta skierowana była do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Program jak zwykle był bar-

dzo atrakcyjny. Wykorzystano propozycje sprawdzone w poprzednich latach oraz całkiem nowe pomysły. Dzieci pod opieką instruktorów odwiedziły brzeskie Muzeum Regionalne i siedzibę straży pożarnej.



fol. MOK

Spotkały się z Miejską Orkiestrą Dętą i były w kinie na filmie „Moje wakacje z Rudym”. Wakacje w MOK to również okazja uczestnictwa w ciekawych zajęciach, takich jak np. „wakacyjne malowanie”, „zgaduj zgadula”, „twórczy kącik”, warsztaty rękodzielnicze, karaoke czy „za-



bawa w teatr”. Zgodnie z wieloletnią tradycją, ostatniego dnia odbył bal przebierańców na pożegnanie wakacji. Proponowane przez nas zajęcia łączą przyjemne z pożytecznym. Dzieci nie tylko dobrze się bawią, ale też zdobywają wiedzę, poszerzają swoje horyzonty i integrują się z rówieśnikami. Już dziś zapraszamy do skorzystania z naszej przyszlórocznej oferty wakacyjnej.

**MOK, fot. kolor**

## Wakacje z angielskim

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku już po raz czwarty mieli możliwość spędzenia czterech tygodni wakacji w sposób ciekawy i pożyteczny. Wszystko to za sprawą „Letnich zajęć z języka angielskiego” zorganizowanych w ramach programu „Learning Enterprises”. W tym roku prowadziła je studentka mikrobiologii - Chase Mullins z Virginia Polytechnic Institute and State University, uczelni powszechnie znanej jako Virginia Tech.

Głównym celem „Letnich zajęć z języka angielskiego” było doskonalenie umiejętności komunikacyjnych poprzez stworzenie naturalnych warunków do konwersacji. Zajęcia opierały się przede wszystkim na bezpośrednim kontakcie z wolontariuszem, dzięki czemu dzieci mogły zweryfikować swoją wiedzę i poćwiczyć zwroty przydatne w codziennych rozmowach. Odbywało się to podczas zabawy, spaceru, wspólnego przygotowania posiłków, planowania wyjazdów, podczas gier i zabaw językowych z wykorzystaniem elementów muzycznych, artystycznych i sportowych. Uczestnicy kursu uczyli się też gramatyki, słownictwa i pisowni, głównie w formie zabawy.

Zajęcia językowe i konwersacje z native speakerem odbywały się od 8<sup>30</sup>

do 11<sup>45</sup> w dwóch grupach wiekowych, w cyklach po tygodniu każda grupa. W sumie wzięło w nich udział około 150 uczestników. Przez dwa pierwsze tygodnie lipca „Letnia szkoła języka angielskiego” połączona została z półkolonią dla dzieci pozostających podczas wakacji w mieście.

Ta atrakcyjna dla dzieci i młodzieży forma nauki powoduje, że letnie warsztaty cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Serdeczne podziękowania należą się rodzinom Dziwiszewskich i Kondziolków, a w szczególności paniom Krystynie Dziwiszewskiej i Barbarze Kondziółce, które ugościły wolontariuszkę oraz wszystkim zaangażowanym w zorganizowanie zajęć za pomoc i życzliwość.

„Letnia szkoła języka angielskiego” powstała cztery lata temu z inicjatywy nauczycieli języka angielskiego,

pracujących w PSP nr 3 w Brzesku – głównie Anety Biel, która przez trzy lata pełniła funkcję koordynatora oraz w oparciu o native speakerów ze Stanów Zjednoczonych, pozyskanych dzięki programowi „Learning Enterprises”. Tegorocznym koordynatorem przedsięwzięcia była nauczycielka języka angielskiego Agnieszka Wnuk. Celem projektu niezmiennie jest: utrwalenie nabytych umiejętności, doskonalenie znajomości języka angielskiego, stworzenie naturalnego środowiska do posługiwania się językiem angielskim, przybliżenie najważniejszych aspektów kulturowych krajów anglojęzycznych oraz integracja uczniów różnych zespołów klasowych.

**PSP3 w Brzesku**



fol. PSP3 w Brzesku

## Narodowe Czytanie „Wesela”

2 września 2017 r. brzeska Biblioteka po raz kolejny zaprosiła do Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego chętnych słuchaczy na ogólnopolską akcję Narodowego Czytania odbywającą się pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej. Tegoroczną lekturą było *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego.

W trakcie Narodowego Czytania zebrana publiczność wysłuchiwała fragmentów *Wesela* prezentowanych

przez młodzież Grupy Teatralnej GT, działającej przy parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku pod kierunkiem Agaty Podłęckiej oraz obejrzała tradycyjne obrzędy weselne w wykonaniu Zespołu Regionalnego Krakowiacy Ziemi Brzeskiej.

Jak co roku uczestnicy akcji mieli możliwość pieczętowania własnych egzemplarzy dramatu Stanisława Wyspiańskiego pamiątkową pieczęcią. Dla wszystkich chętnych, którzy

będą chcieli oznakować swoje książki, pieczęć ta będzie dostępna w wypożyczalni Działu Dorosłych do końca września.

Serdecznie dziękujemy uczestnikom tegorocznego Narodowego Czytania oraz wszystkim zaangażowanym w organizację tego wydarzenia. Szczególne słowa podziękowania kierujemy do Agaty Podłęckiej, która od kilku lat współorganizuje z Biblioteką tę ważną akcję. Dziękujemy także Stanisławowi Stolarz i Marcie Kozik za przygotowanie występu Zespołu Regionalnego Krakowiacy Ziemi Brzeskiej.

PiMBP



foto: PiMBP

## Wakacje w Bibliotece

Wakacje dobiegły końca, a wraz z nimi wakacyjne zajęcia organizowane w Oddziale dla Dzieci brzeskiej Biblioteki. W tym roku przygotowaliśmy wyjątkowe i fascynujące tematy, do których inspiracją była książka.

Odbyły się dla czytelników między innymi spotkania o tematyce **detektywistycznej**. Uczestnicy tych zajęć mieli okazję zamienić się w detektywów prowadzących śledztwa, poznawali tajemnicę szyfrów, rozwiązywali zagadki i odkrywali tajemnice. Dzieci spotykały się również ze st. asp. Bogumiłem Machajem i technikiem kryminalistyki Marcinem Panną.

Były także **zajęcia podróżnicze**, podczas których dzieci poprzez doskonałą zabawę poznały odległe kraje. „Byliśmy” m.in. w Indiach. W tą ciekawą i malowniczą podróż zabrali nas zaproszeni goście Shivakumar Shekar wraz z małżonką i córeczką Milanką. Śladami hiszpańskiego żeglarza Ferdynanda Magellana „wyruszyliśmy” w podróż dookoła świata. Na dłużej zatrzymaliśmy się w krainie mody i najsłynniejszej na świecie

kuchni – Francji oraz w kraju z Baśni Tysiąca i Jednej Nocy w Iranie.

Dla miłośników **sportu** przygotowaliśmy tydzień o tej tematyce. W trakcie zajęć dzieci poznały historię różnych dyscyplin sportowych, ciekawostki ze świata sportu i sylwetki znanych sportowców. Na świeżym powietrzu odbyły się drużynowe zawody.

Mali czytelnicy brali udział również w **warsztatach ekologicznych**. Dzieci stworzyły praktyczne, dekoracyjne i ciekawe eko-prace.

Dzięki **warsztatom kreatywnym** uczestnicy dowiedzieli się, jak mogą twórczo spędzić czas i przekonali się, że każdy potrafi wymyślić zupełnie wyjątkowe i niepowtarzalne rzeczy.

W ramach wakacji w bibliotece wkroczyliśmy także w wyjątkowy, niesamowity i fascynujący **świat zwierząt**. To przede wszystkim dzięki pani Bernadecie Jakubas, która odwiedziła naszą bibliotekę wraz z niezwyklejmi zwierzętami: parą Kameleonów jemeńskich i Agam brodatych. Spotkanie o zwierzętach

urozmaiciło wyjście do sklepu zoologicznego Akara.Art. W trakcie zajęć nie zabrakło również zabaw ruchowych i plastycznych.

Poza zajęciami realizowanymi w ramach tygodni tematycznych, coś dla siebie znaleźli też miłośnicy filmów i komputera oraz gier planszowych. W ramach **„Lata z komputerem”** czytelnicy mogli „surfować” po Internecie, a także korzystać z gier komputerowych. Trzy razy w tygodniu działała **„Wakacyjna Akademia Filmowa”**. W tym roku dużą popularnością cieszyły się gry planszowe. Do bibliotecznego **„Świata gier i zabaw”** codziennie przychodzili czytelnicy na świetną zabawę i zdrową rywalizację.

Nową wakacyjną inicjatywą było **„Czytanie na dywanie w języku angielskim”** prowadzone przez szkołę EARLY STAGE.

**„WAKACJE W BIBLIOTECE”** zakończyliśmy filmowym spotkaniem z **„Małym Księciem”**. We wszystkich bibliotecznych zajęciach uczestniczyło ponad 1200 osób.

Serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzony czas i już dzisiaj zapraszamy na wakacje 2018.

PiMBP, fot. kolor.

## Marek Czaja

# 60 lat inspiracji

### czyli o brzeskiej Bibliotece Pedagogicznej

*W 2017 roku Biblioteka Pedagogiczna w Brzesku obchodzi 60-lecie istnienia. Od momentu założenia Filii mocną stroną placówki była profesjonalna obsługa czytelnika oraz wysokiej jakości księgozbiór kształtowany pod kątem literatury naukowej i popularnonaukowej. Biblioteka współcześnie prowadzi rozbudowaną działalność wspierającą edukację. Jest ośrodkiem promocji czytelnictwa nastawionym na nowoczesne formy pracy z użytkownikami.*

Biblioteka Pedagogiczna w Brzesku rozpoczęła swą działalność 1 września 1957 roku jako Filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie. Organem prowadzącym placówki był wówczas brzeski Inspektor Oświaty i Wychowania. Zorganizowanie księżnicy powierzono Adeli Golonkowej, absolwentce bocheńskiego Liceum Pedagogicznego, przeznaczając na potrzeby biblioteki niewielkie pomieszczenie w Hufcu ZHP. Pierwsze książki pochodziły ze zlikwidowanego punktu bibliotecznego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Brzesku i były to zaledwie 892 woluminy. Stopniowo księgozbiór wzbogacał się dzięki samodzielnym zakupom oraz darom Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie, która sprawowała nadzór merytoryczny nad brzeską Filią.

Podstawowym zadaniem realizo-

wanym przez pracowników placówki w całym okresie jej funkcjonowania było zapewnianie wsparcia nauczycielom oraz czynienie starań na rzecz rozwijania czytelnictwa. Aktywność podejmowana w związku z realizacją wymienionych celów znajduje odzwierciedlenie w kolejnych nowych przedsięwzięciach, w które zaangażowani byli bibliotekarze. W przeszłości były to m.in. lekcje organizowane dla uczniów szkół wszystkich poziomów z terenu miasta i powiatu, zajęcia instruktażowe dla bibliotek szkolnych oraz gromadzenie literatury do olimpiad i konkursów przedmiotowych. Współcześnie coraz częściej biblioteka przy Piastowskiej, kojarzona jest z prowadzonymi cyklicznie warsztatami metodycznymi dla nauczycieli, zajęciami edukacyjnymi dla przedszkoli oraz Siecią Nauczycieli Bibliotekarzy. Prowadzony jest Klub Przyjaciół Książki i Klub Gracza. Dużą popularnością cieszą się wystawy plastyczne, warsztaty kreatywnego pisania Loesje, rajd rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz”, a także „Święto Drzewa”. Wszystkie te działania ze względu na nieszabloność formę i twórczy charakter wydają się być bardzo udaną próbą odpowiedzi na zróżnicowane potrzeby współczesności. Żywą kroniką prowadzonych w bibliotece przedsięwzięć jest redagowana

na bieżąco strona facebookowa. Pełni ona funkcję platformy służącej do bezpośredniego kontaktu z czytelnikiem oraz wykorzystywana jest jako źródło informacji o funkcjonowaniu instytucji.

Obchodząca jubileusz Filia Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie od lat aktywnie współpracuje z podmiotami zewnętrznymi, spośród których wymienić należy m.in. szkoły i przedszkola, Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Miejski Ośrodek Kultury. Szczególnie silne więzi łączą brzeską Filię z Powiatowym Centrum Edukacji, które udostępnia sale czytelnikom z przeznaczeniem na większe imprezy, projekcje filmów, czy warsztaty dla nauczycieli, a także korzysta ze zbiorów biblioteki. Przy okazji realizowanych kolejno zadań, biblioteka wspierana jest przez Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe oraz m.in. Nadleśnictwo Brzesko, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Bank Spółdzielczy oraz prywatnych przedsiębiorców.

\*\*\*

60 lat od powołania Biblioteki Pedagogicznej w Brzesku placówkę odwiedza średnio około 500 użytkowników miesięcznie, a ilość udostępnianych woluminów szacuje się na blisko 40 000. To znaczące liczby biorąc pod uwagę zmieniające się realia życia i oczekiwania czytelników. Brzeska Filia jest miejscem otwartym, przyjaznym i inspirującym, co czyni z niej wartościowy punkt odniesienia na oświatowo-kulturalnej mapie miasta i powiatu.



fot. Biblioteka Pedagogiczna

# Brzeska delegacja w Langenenslingen

Od 8 do 11 września z wizytą w niemieckim mieście Langenenslingen przebywała Brzeska delegacja. W jej skład wchodził m.in. burmistrz brzeska Grzegorz Wawryka, przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Ojczyk, przedstawiciele kultury, seniorów, spółek miejskich, kół gospodyń wiejskich, sołtysi, radni miejscy, dyrektorzy szkół, pracownicy urzędu miejskiego, strażacy. Wśród osób były te, które 20 lat temu uczestniczyły w podpisaniu porozumienia o partnerstwie. Należą do nich: Józef Kaczmarczyk, Leszek Klimek i Krzysztof Ojczyk.

Oficjalne powitanie brzeskiej delegacji odbyło się w piątek w tamtejszym urzędzie. Burmistrz Andreas Schneider skierował do wszystkich przybyłych, serdeczne, miłe słowa, przedstawiając jednocześnie program wizyty. W sobotę polska grupa zwiedzała kościół św. Konrada, przedszkole, salę kulturalno-sportową a także remizę strażacką, gdzie brzescy strażacy przekazali komendantowi Andreasowi Holsteinowi na pamiątkę hełm strażacki. Miłym akcentem było posadzenie drzewa przez burmistrzów obu miast.

Głównym celem wyjazdu były obchody związane z 20-leciem podpisania umowy o partnerstwie, a także przedłużenie umowy o dalszej współpracy. Uroczystości odbyły się w hali kulturalno-sportowej w Langenenslingen. Przemówienia wygłosili: burmistrz Langenenslingen Andreas Schneider, burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka. W swoich wystąpieniach podkreślali bardzo dobre relacje między miastami. Zwracali uwagę, że wzajemne kontakty korzystne są dla obu miast, sprawiają, że poznajemy się nawzajem, uczymy się siebie. To pozwala realnie spojrzeć na otaczającą nas rzeczywistość.

Następnie podczas spotkania została podpisana umowa o dalszej współpracy na kolejne lata. W przyjaznej, serdecznej atmosferze zarówno niemieccy przedstawiciele władz, społecz-

ność Langenenslingen a także brzeska delegacja mogła świętować to ważne wydarzenie. W tym dniu zostały również wręczone upominki dla niemieckich przyjaciół. Burmistrz Langenenslingen otrzymał obraz z wizerunkiem brzeskiego rynku, przekazując równocześnie burmistrzowi Brzeska certyfikat partnerstwa i tablicę z napisem „Langenenslingen 1144km”. Podobną tablicę z napisem „Brzesko 1144km” przekazał burmistrz Grzegorz Wawryka.

Do bogatego programu wizyty należało m.in. zwiedzanie zakładu cukierniczego Wolframa Stehla oraz rejs statkiem na wyspę Mainau znajdującą się na Jeziorze Bodeńskim.

Wyjazd był okazją do wymiany poglądów na tematy związane z gospodarką, kulturą, sportem i edukacją. Utwierdził też wszystkich w przekonaniu, że należy spotykać się i wspólnie rozmawiać, dlatego też burmistrz Grzegorz Wawryka zaprosił gości z Langenenslingen już na przyszły rok. Wzruszenie, które obserwowaliśmy na twarzy zastępcy burmistrza Christofa Fiselera i ogromne zaangażowanie goszczących naszą delegację tamtejszych władz,

świadczy o tym, że jest to naprawdę prawdziwa przyjaźń, którą należy pielęgnować i podtrzymywać.

Wszyscy uczestnicy delegacji szczególnie serdecznie dziękują burmistrzowi Andreasowi Schneiderowi, zastępcy burmistrza Christofowi Fiselowi, Heldze Haberbosch oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że czas spędzony w niemieckiej krainie był pełen wrażeń i nowych doświadczeń.

red., fot. kolor



## Brzeskie kwiaciarki nagrodzone

15 sierpnia na krakowskim Małym Rynku odbyły się obchody święta Matki Boskiej Zielnej. Ich integralną częścią jest konkurs florystyczny „Cudowna Moc Bukietów”, w którym amatorzy i zawodowcy prezentują przygotowane przez siebie bukiety. Była to już 8. edycja imprezy. Okazała się ona rekordowa pod kątem zgłoszonych bukietów – było ich ponad 170.

Udział w konkursie brała florystka Katarzyna Pacewicz- Pyrek, prowadząca w Brzesku Salon Kwiatowy Bazaar. Jej kompozycja złożona z astrów, cynii, traw, ziół, słoneczników i jarzębiny zerwanych w ogrodzie i na brzeskich łąkach, zajęła drugie miejsce w kategorii Profesjonalny Bukiet Florysty. Mieszkańcy Brzeska i okolic niejednokrotnie mieli okazję przekonać się o jej talencie i fantazji podczas wystaw i happeningów w Miejskim Ośrodku Kultury. Wyróżnienie w konkursie zdobyła Iwona Martyka, również pracująca na co dzień w salonie Bazaar – *Sukces mojej przyjaciółki cieszy mnie bardziej niż moje drugie miejsce, ponieważ to był*

*jej debiut w konkursie. Ja startowałam już dwa razy (za każdym razem zdobywając wyróżnienie – przyp. red.). Razem z nami do Krakowa pojechały Małgorzata Jemioło i Ela Wodzisławska-Strzałka z dziećmi. Każda z nas miała swój bukiet, wianek na głowie i ubrania w folkowym stylu, uszyte*

*specjalnie dla nas przez Bogumiłę Klimek. Byłyśmy tak kolorowe, że Krakowianie i turyści robili sobie z nami zdjęcia. Zostałyśmy nawet zaproszone na scenę, by zaprezentować stroje. Było to dla nas bardzo miłe – powiedziała nam pani Katarzyna.*

**red.**



foto. S. Strzałka

## Z wizytą na Węgrzech



foto. G. Kolbusz

W dniach 8-11 września z wizytą w zaprzyjaźnionym węgierskim mieście Százhalombatta przebywali brzescy radni: Barbara Borowiecka, Ewa Chmielarz, Piotr Wyczesany i Grzegorz Kolbusz. Delegacja odwiedziła miasto partnerskie podczas odbywających się tam Dni Batta. Świętowała wspólnie z przebywającą tam grupą z rumuńskiej Sovaty (również nasze miasto partnerskie).

Wyjazd był okazją do zacieśnienia współpracy, wymiany doświadczeń, rozmów na tematy samorządowe a także związane z finansowaniem różnorodnej działalności oraz z edukacją i kulturą. Był też czas na koncert, zwiedzanie miasta, parku archeologicznego, muzeum Matrica i wyjazd do stolicy Węgier Budapesztu. Węgierscy przyjaciele przyjęli brzeskich gości bardzo serdecznie, co dało się odczuć w każdym momencie wizyty.

**red.**



**125 lat TG „Sokół”**



*fol. M. Kotfis*



**150 lat Powiatu Brzeskiego**



*fol. Powiat Brzeski*

*fol. K. Bigaj*



**130 lat OSP Jadowniki**



**Brzeski folklor w Krakowie**

*fol. M. Kotfis*



*fol. B. Kądziołka*



*fol. M. Kotfis*

## Turniej Sotecki



*fol. J. Niemiec-Basista*

## Piknik Rodzinny



*fol. B. Kądziołka*

## Wystawa Andrzeja Krupińskiego



*fol. MOK*

## Muzyczny Muzealny Balkon



**Brzeska delegacja w Langenenslingen**



**Piknik Country**



**Recital Huberta Zapióra**



**Wojciech Wojdak**



*fol. K. Wójcik*



**Kiermasz Pszczelarski**



*fol. K. Wójcik*



*fol. B. Kądziołka*

**Wakacje w MOK**



*fol. PiMBP*



**W Bibliotece**



# Na dwóch kołach do Fatimy

**W oryginalny sposób 100 – lecie objawień fatimskich uczcili polscy motocykliści, którzy postanowili przejechać na jednośladach z Wrocławia do Fatimy, aby tam oddać cześć Matce Bożej. Pielgrzymka odbyła się w czerwcu, a jej organizatorem był Salezjański Wolontariat Misyjny z Krakowa. Wśród uczestników nie zabrakło motocyklistów z gminy Brzesko. Nam udało się porozmawiać z dwoma z nich: Markiem Gancarzem i Januszem Laską.**  
**Jak liczna była grupa z naszej gminy?**

**Janusz Laska:** W Pielgrzymce wzięło udział ok. 125 motocykli i 160 osób. Uczestnicy dobierali się w grupy po 10 motocykli. W naszej grupie „Południe” (10 osób – 10 motocykli) dziewięć osób z gminy Brzesko i jedna z gminy Chrzanów.

**Jak wygląda taka pielgrzymka? Jechaliście wszyscy razem, czy w mniejszych grupach?**

**Janusz Laska:** Grupy spotykały się rano i wieczorem oraz często na trasie. Była wyznaczona trasa, po której poruszał się wóz techniczny i medyczny. Większość grup jechała tą, wyznaczoną przez organizatora, ale jeśli ktoś miał ochotę pozawiedzać, to jechał bocznymi drogami. Rano była msza święta, śniadanie, a później w określonych odstępach czasu wypuszczano grupy.

**Marek Gancarz:** Ze względów organizacyjnych nie mogliśmy jechać zwartą kolumną. W tym roku przejechaliśmy tak odcinek po starcie z Wrocławia, ale odbyło się to pod eskortą

tą policji. W kolumnie jechało wtedy około 125 motocykli. Potem jechaliśmy już mniejszymi grupami – zazwyczaj były to grupy osób, które się znają, nasza grupa „Południe” liczyła 10 motocyklistów. Jechaliśmy razem przez większość krajów – wyjątkiem była Austria, gdzie przepisy nie pozwalają na poruszanie się po drogach grupy większej niż 8 motocykli. Tak jak mówił kolega, mieliśmy dużą dowolność, jeśli chodzi o trasę z jednego miejsca zbiórki do kolejnego. Organizatorzy zapewniali noclegi, wyżywienie, pomoc medyczną i techniczną – w takim zakresie, w jakim było to możliwe.

**J.L.:** Ale to są wszystko niuanse. Głównym celem Pielgrzymki był przejazd przez Europę i tzw. budzenie Europy (tak duża grupa nie mogła zostać niezauważona) i przypomnienie jej mieszkańcom o chrześcijańskich korzeniach kontynentu. Każdy motocyklista wyposażony był w kamizelkę i flagę z logiem Don Bosco.

**Ile czasu zajęła wam podróż?**

**M.G.:** Wyjechaliśmy w niedzielę rano, a w piątek byliśmy na przedmieściach Lizbony. (Pielgrzymka wyruszyła 11 czerwca – przyp. aut.)

**J.L.:** Podróż w jedną stronę zajęła sześć dni. Z powrotem kto chciał mógł wracać samolotem lub autobusem, a motocykl wysłać TIR – em do Polski. My wracaliśmy, na własną rękę, „na kołach”.

**Jakby nie patrzeć, do Portugalii jest od nas kawał drogi. Nie mieliście jakichś obaw przed wyjazdem? Awaria, kilka tysięcy kilometrów od domu to nic przyjemnego...**

**J.L.:** W dzisiejszych czasach, gdy mamy assistance, to nie jest wielki

problem. Myślę, że na taką trasę – ponad 4000 kilometrów w jedną stronę nikt nie wyrusza bez pakietu ubezpieczeń i assistance. My mieliśmy, ale na szczęście nie były potrzebne

**Mieliście jakieś niespodziewane przygody na trasie?**

**J.L.:** W drodze powrotnej jeden „kapec” i jeden spalony alternator – Mieliśmy z tych powodów dzień postoju, ale i tak zmieściliśmy się w planowanych sześciu dniach.

**Mają panowie w planach kolejną wyprawę?**

**J.L.:** Na pewno Medjugorie w przyszłym roku (To cel kolejnej pielgrzymki organizowanej przez Salezjański Wolontariat Misyjny – przyp. aut.). A co poza tym, zobaczymy.

**M.G.:** Zobaczymy, ilu nas pojedzie. Zainteresowanie rośnie z roku na rok

**J.L.:** W zeszłorocznym wyjeździe do Rzymu wzięło udział trzech motocyklistów z naszej gminy. W tym roku było nas już dziewięciu. Do tego dochodzi przesłanie SWM – „budzenie Europy”. Taka pielgrzymka to świetna okazja, żeby odpocząć (od pracy) i przemyśleć pewne rzeczy – na motocyklu jest na to czas.

**Mówi pan o odpoczynku, ale fizycznie taka podróż jest chyba wyzwaniem...**

**J.L.:** Tak, oczywiście. Chociaż niektórzy sądzili, że nie da się zasnąć na motocyklu, okazało się, że tego snu najbardziej brakowało. Odległości i temperatura robiły swoje. Ale... na szczęście nikt nie zasnął w trasie – chociaż czasami niewiele brakowało.

**M.G.:** Nic się nikomu nie stało. Wszyscy dojechali w komplecie. Jakies drobne kłopoty, jak „kapec”, czy wspomniany już alternator, to są rzeczy, które zawsze się mogą przydarzyć. Generalnie podróż przebiegła szczęśliwie i bezproblemowo.

**J.L.:** Przejeżdżaliśmy przez 8 państw – Niemcy, Austrię, Szwajcarię, Włochy, Francję, Hiszpanię, Portugalię i Czechy. W sumie w obydwie strony przejechaliśmy 8400 km.

**Rozmawiał:  
Grzegorz Heród**

**Grupę „Południe” tworzyli: Janusz Laska, Marek Gancarz, Andrzej Mleczko, Tomasz Turek, Łukasz Rożek, Grzegorz Gancarz, Bogusław Kochanowicz, Arkadiusz Ciszakowicz, Radosław Hudy i Mariusz Biel.**



# Nowi dyrektorzy szkół

**Od września w gminie Brzesko obowiązki pełni czworo nowych dyrektorów szkół podstawowych. Zmienili się dyrektorzy w brzeskiej PSP nr 1, PSP w Mokrzy-skach, PSP w Sterkowcu i PSP w Buczu.**

**Marek Kossoń** (PSP w Mokrzy-skach) – Do tej pory nauczyciel języka polskiego w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Brzesku. Czy miał obawy, obejmując stanowisko dyrektora w nowej dla siebie szkole?

- *Mówi się, że tylko głupcy się nie boją, ale ja nie mówiłbym tu o obawach, a raczej o pewnej pozytywnej tremie. Pozytywnej, bo motywującej do jak najlepszej pracy – mówi Marek Kossoń.*

Jakie priorytety wyznacza sobie nowy dyrektor?

- *Przede wszystkim chcę utrzymać wysoki poziom nauczania, jakim dotychczas może pochwalić się nasza szkoła – mam tu na myśli m.in. świetne wyniki egzaminów zewnętrznych w poprzednich latach. Chciałbym też zrobić jak najwięcej, jeśli chodzi o poprawę infrastruktury. W tej sprawie już coś się dzieje. W wakacje został przeprowadzony kompleksowy remont dwóch sal lekcyjnych, jest też przewidziana termomodernizacja budynku. Będę dążył, aby budynek szkoły był jak najbardziej funkcjonalny, ale też dobrze się prezentował – Zarówno wewnątrz, jak i od zewnątrz.*

**Michał Fudala** (PSP w Buczu) – Dyrektorem szkoły jest po raz pierwszy, ale doświadczenie w zarządzaniu posiada, ponieważ od roku kieruje Brzeskim Klubem Biegacza, a od 2008 roku – Uczniowskim Klubem Sportowym z Wielkiej Wsi, choć jak zaznacza kierowanie szkołą, a zarządzanie klubem sportowym, to dwie różne sprawy:

- *W szkole odpowiedzialność jest znacznie większa. W klubie mam do czynienia z dorosłymi osobami, którzy realizują swoje pasje i odpowiadają za siebie. Szkoła, to przede wszystkim dzieci, z którymi trzeba umieć pracować, to odpowiedzialność za majątek szkolny. Szkoła to również, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, jeden z głównych ośrodków kulturalnych. Mimo wszystko jednak, pewne doświadczenia wyniesione z klubu m.in.*

*jeśli chodzi o zarządzanie projektami, na pewno się przydadzą.*

Podobnie jak inni dyrektorzy Fudala zмага się z wdrożeniem rządowej reformy:

- *Jest to dla naszej szkoły pewne wyzwanie. Po pierwsze nauczyciele, którzy do tej pory pracowali z młodszymi dziećmi będą teraz uczyć również uchodzącą w dorosłość młodzież. Uczniów, którzy będą kończyli szkołę podstawową, trzeba przygotować do nauki w szkołach średnich, czy zawodowych, w skuteczny sposób należy im pomóc dokonać wyboru szkoły. Na szczęście mamy w placówce wykwalifikowaną kadrę: doradcę zawodowego, psychologa, świetnych pedagogów. Kolejnym problemem przed jakim stoją małe szkoły podstawowe, to zapewnienie miejsca dla zwiększonej ilości klas i uczniów. W tym roku udało się nam uniknąć dwuzmianowości – Zobaczymy, jak będzie w przyszłym.*

Pytany o plany na przyszłość wskazuje na trzy aspekty:

- *Po pierwsze chciałbym dążyć do zacieśnienia współpracy ze środowiskiem lokalnym, a zwłaszcza z rodzicami naszych uczniów. Ważne jest, aby przypominać, że szkoła i rodzice mają wspólny cel, jakim jest wychowanie, wykształcenie dziecka i przygotowanie go do życia w społeczeństwie. W realizacji tego celu bardzo ważna jest współpraca i wzajemny szacunek.*

*Jako dyrektor, będę dążył do jak najlepszego wykorzystania potencjału, który mamy (chodzi m.in. o orlika, przedszkole, bibliotekę, pracownię komputerową). Trzecim celem, do którego będę dążył, jest budowa sali gimnastycznej. Myślę, że takie miejsce jest w Buczu bardzo potrzebne i mogłoby z powodzeniem służyć nie tylko uczniom, ale i wszystkim mieszkańcom.*

**Piotr Podłęcki** (PSP nr 1 w Brzesku) – Nie będzie chyba przesadą stwierdzić, że ze wszystkich nowych dyrektorów, to on stanął przed największym wyzwaniem. Szkoła, którą kieruje przeżywa właśnie przekształcenie z Publicznego Gimnazjum na Publiczną Szkołę Podstawową. Do tej pory uczniowie podstawówek „dzieleńni” byli pomiędzy PSP nr 2 i PSP nr 3, stąd też pojawiają się obawy, że nowo

otwarta podstawówka może cierpieć na deficyt uczniów.

- *Obecnie szkoła posiada 10 klas gimnazjalnych, 3 klasy siódme i jedną klasę pierwszą. Staraliśmy się również o otwarcie „zerówki”, co w tym roku z przyczyn obiektywnych się nie udało, ale budynek jest do tego celu przystosowany. – mówi dyrektor Podłęcki. – Mam nadzieję, że w przyszłych latach uda się uruchomić kolejne klasy szkoły podstawowej. Warunki ku temu są, mamy świetnie wyposażone klasopracownie i wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną. Korzystając z przyznanych przez pana burmistrza środków, w wakacje przeprowadziliśmy szereg remontów, aby przystosować budynek do potrzeb młodszych uczniów i wydłużyliśmy godziny pracy świetlicy, tak aby dzieci miały zapewnioną opiekę, zanim rodzice odbiorą je po powrocie z pracy. – dodaje*

Jeśli chodzi o plany na przyszłość dyrektor koncentruje się na sprawnym i bezbolesnym dla szkoły wdrożeniu reformy. Jak mówi, nie zamierza rezygnować z rozwiązań, które sprawdzały się w gimnazjum.

- *Podobnie jak w klasach gimnazjalnych, otwieramy dwie klasy siódme ze zwiększoną ilością godzin języka obcego, a także, kierując się sugestiami rodziców, klasę ze zwiększoną ilością godzin wf – u. Zależy nam, aby uczniowie oprócz realizacji programu nauczania, mogli też rozwijać swoje pasje.*

Piotr Podłęcki debiutuje jako dyrektor, ale jak mówi dużym ułatwieniem dla niego jest fakt, że w „jedynce” pracuje od lat.:

- *Dzięki temu dobrze znam swoich współpracowników i wiem, że to doskonali, doświadczeni nauczyciele, który przygotowali wielu laureatów konkursów i olimpiad. Fakt, że mam w szkole tak dobrą kadrę i mogę na niej polegać, jest nie do przecenienia. – mówi.*

**Maria Dąbrowa – Legutko** (PSP w Sterkowcu) – Przed objęciem posady dyrektora nauczycielka PSP w Sterkowcu prowadząca nauczanie początkowe oraz zajęcia indywidualne. Pełniła też funkcję prezesa ogniska ZNP w szkole w Sterkowcu. Niestety, ze względu na napięty grafik pani dyrektor (początek września w szkole, zawsze jest czasem wyjątkowej pracy), naszej redakcji nie udało się z nią porozmawiać.

**Grzegorz Heród**

# Brzeski folklor na krakowskim Rynku

W środę 16 sierpnia krakowski Rynek podczas 41. Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej opanowały zespoły folklorystyczne, grupy śpiewacze oraz Koła Gospodyń Wiejskich z Brzeska, Borzęcina, Czchowa, Dębna, Gnojnika i Iwkowej.

Te wspaniałe występy, bo tak je ocenili widzowie oraz główni organizatorzy czyli Fundacja Cepelia możliwe były dzięki zaproszeniu gminy Brzesko do zorganizowania jednego dnia prezentacji. Aby prezentacja ziemi brzeskiej była jak najpełniejsza burmistrz zaprosił do współudziału w tym wydarzeniu wszystkie gminy powiatu. – Był to dla nas i widzów dzień wspaniałych występów, na najwyższym, profesjonalnym poziomie, śmiało można powiedzieć, że podbiliście serca krakowian i turystów- powiedziała Monika Mszal wicedyrektor Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej. Środowe prezentacje rozpoczął Lajkonik, który poprowadził barwny korowód zespołów wokół Rynku. Tysiące turystów z całego świata podziwiała harce Lajkonika, barwne stroje zespołów i kapel, a największe brawa otrzymał dziecięcy zespół z Borzęcina. Równo z hejnałem z Wieży Mariackiej nastąpiło otwarcie dnia ziemi brzeskiej na targach. Zostały zaprezentowane gminy oraz zespoły uczestniczące w targach sztuki ludowej, a przedstawiciele gmin otrzymali od organizatorów okazałe piernikowe serca. Jako pierwsza na scenie pod Wieżą Ratuszową wystąpiła Grupa Śpiewacza Jadowniczanin, a jej występ został przyjęty tak entuzjastycznie, że swój program musieli powtórzyć kolejny raz w godzinach popołudniowych. Kolejnym zespołem, który prezentował tańce ludowe to „Borzęcanie” – grupa dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Najmłodszy podbili serca publiczności żywością tańca oraz pięknymi strojami. Następnie na scenie zagościł ZPiT „Iwkowianie”, który zaprezentował folklor ziemi iwkwowskiej. Koło Gospodyń Wiejskich z Biadolin Szlacheckich, z gminy Dębno zaprezentowało widowisko – „Kiszenie kapusty u Bronki”, entuzjastycznie, dzięki humorowi słownemu i sytuacyjnemu przyjęte przez zgromadzoną publiczność. Wspaniale zaprezentowała się Grupa Śpiewacza przy Kole Gospodyń Wiejskich w Czchowie. Popis umiejętności śpiewaczych, tanecznych i aktorskich dała Grupa Regionalna z Gnojnika,

prezentując widowisko pt. „Wyskubek”. Miłym przerywnikiem od folkloru był występ Kasi Gawendy z brzeskiego MOK-u, która śpiewała znane i lubiane piosenki. Prawdziwą furorę zrobiły dwie prezentacje artystyczne, kończące dzień ziemi brzeskiej na 41. Międzynarodowych Targach Sztuki Ludowej. Autorami pierwszej był działający przy Miejskim Ośrodku Kultury ZPiT Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej, który zauroczył publiczność swoimi układami tanecznymi i przyspiewkami. Brawa były tak wielkie, że zespół musiał kilkukrotnie bisować. Na koniec Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Wiesława Porwisza dała wspaniałe show dla kilkutysięcznej publiczności zgromadzonej na krakowskim Rynku. Również i orkiestra musiała dać bis, a brawa zęgnęły brzeskich muzyków.

Uzupełnieniem występów były stoiska z wyrobami artystycznymi, kulinarnymi. Stoisko gminy Brzesko, na którym królowały panie z KGW z Mokrzysk i Sterkowca oraz Jadownik było chyba najbardziej obleżonym podczas środowych prezentacji w Krakowie. Całość wydarzenia koordynował Krzysztof Bigaj z brzeskiego magistratu, który wcielił się również w Lajkonika, dając popis swoich umiejętności tanecznych, a wspólna konferansjerka z Kasią Gawendą i Tomkiem Miką uznana została przez organizatorów za najlepszą z dotychczasowych, czego dali wyraz wręczając piernikowe serca. – Ziemia brzeska musi zagościć za rok w Krakowie, bo wszyscy jesteśmy pod wielkim wrażeniem prezentacji- powiedziała Monika Mszal, organizator targów.

BP



# Awanse mundurowych

28 lipca w Pałacu Kępińskich w Szczurowej brzescy policjanci obchodzili Święto Policji. Podczas uroczystości z rąk p.o. Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Roberta Strzeleckiego akty mianowania na wyższy stopień policyjny odebrali: **na podinspektora-** Jarosław Dudek, **na**

**sierżanta sztabowego-** Wojciech Biesiada, Dariusz Czesak, Monika Lis i Artur Wiśniewski, **na starszego sierżanta-** Mariusz Biel, Paweł Magiera, Damian Oleksy, Agnieszka Smoleń i Paweł Witkowski, **na sierżanta-** Andrzeja Heród, Janusz Kuboń i Patryk Waśniowski, **na starszego posterun-**

kim przemówieniu dziękował on wszystkim policjantom za pełną poświęceń służbę. Podkreślił ważną rolę rodziny, która dla każdego funkcjonariusza jest odskocznią i odpoczynkiem. Na koniec podziękował lokalnym samorządom, parlamentarzystom i innym instytucjom wspierających brzeską jednostkę.

W ramach tegorocznych obchodów Święta Policji brzescy policjanci zorganizowali dla mieszkańców Szczurowej pełen atrakcji piknik pod hasłem „Bezpieczne wakacje”. **red.**



fot. KPP w Brzesku



**nadkomisarza-** Paweł Drab, **na komisarza-** Tomasz Nosal, **na aspiranta sztabowego-** Piotr Ignacyk, Renata Kaszkiewicz, Marcin Kuliś, Paweł Pradel, Michał Rzepa i Artur Wnęk, **na starszego aspiranta-** Grzegorz Buczak, Ewelina Buda i Krzysztof Wiśniowski, **na aspiranta-** Marcin Adameczyk, Marcin Ćwiro, Krzysztof Gołąb, Piotr Majcher, Rafał Młynarczyk, Winicjusz Polek i Marek Świder, **na młodszego aspiranta-** Katarzyna Kasperczyk i Mateusz Kurzywilk, **na**

**post.** Adrian Molasy i Kamil Przeklasa. **Brazową Odznakę „Zasłużony Policjant”** odebrali asp. Adam Bereta, st. asp. Stanisław Gawlik, asp. szt. Grzegorz Kasprzyk i asp. szt. Marek Krawczyk. Na specjalnej gali w Krakowie **Srebrny Medal Za Długoletnią Służbę** odbiorą niebawem asp. szt. Piotr Burakowski oraz nadkom. Jerzy Migas.

Akt nominacyjny i pamiątkową szablę odebrał również szef brzeskiej jednostki insp. Mirosław Moryl. W krót-

## Odeszli w Lipcu:

Józef Zdunek (72) – Brzesko  
Regina Głuszak (69) – Brzesko  
Maria Kopcińska (82) – Brzesko  
Anna Koniarz (67) – Brzesko  
Emilia Radecka (92) – Brzesko  
Janusz Nowacki (53) – Brzesko  
Eugeniusz Zgraja (70) – Brzesko  
Wacław Biernat (54) – Brzesko  
Maria Koczwarą (77) – Mokrzyńska  
Anna Żurek (98) – Mokrzyńska  
Roman Wielgosz (73) – Jadowniki  
Józef Gryz (56) – Okocim  
Tadeusz Duda (73) – Jasień  
Rozalia Bieniek (86) – Jasień  
Stefania Klimek (88) – Jasień

## Odeszli w Sierpniu:

Maria Radziak (75) – Brzesko  
Franciszka Libera (80) – Brzesko  
Adam Piekarczyk (78) – Brzesko  
Stefania Nowak (84) – Brzesko  
Maria Rosiek (74) – Brzesko  
Zdzisław Kobos (69) – Brzesko  
Stanisław Górniewicz (81) – Brzesko  
Edward Smaga (82) – Brzesko  
Eugeniusz Kawalko (56) – Mokrzyńska  
Jakub Sitarz (23) – Mokrzyńska  
Józefa Franczak (62) – Mokrzyńska  
Janusz Pasierb (33) – Mokrzyńska  
Wojciech Zwierz (69) – Jasień  
Antoni Kural (69) – Jasień  
Krystyna Boruta (76) – Bucze  
Helena Barnaś (81) – Bucze  
Rozalia Maksimczyk (86) – Poręba Spyt.  
Anna Rotnicka (72) – Okocim  
Maria Stós (63) – Okocim  
Janina Kozub (90) – Jadowniki  
Stanisław Siewierski (69) – Jadowniki  
Genowefa Skórnoń (87) – Jadowniki  
Jan Pawlikowicz (65) – Jadowniki

# „Przecież nie mogę zawieść”

## Pamięci Reginy Głuszak

Szukałam w pawlaczu żarówki, a znalazłam coś, co na nowo zasmuciło moje serce – śliczne kolorowe jajko wielkanocne zdobione rękami Reginy. Dobrze, że skoro Jej już z nami nie ma, w wielu znajomych domach są po Niej takie cudne ślady. Miała wycucie koloru, niezwykle sprawne palce i niezwykłą cierpliwość. Mówiła mi, że jak zasiądzie do swoich robótek, zapomina o upływającej nocy. To jajko, które wywołało u mnie falę wspomnień, było ozdobione techniką zwaną quilling, ale stosowała też inne techniki i robiła wiele okazjonalnych cudeniek.

Do wspomnień nastroja też wrzesień – początek roku szkolnego, gdy dzieci i czynni nauczyciele zaczynają naukę po wakacyjnej przerwie. Wprawdzie Regina od kilku lat była na emeryturze po przepracowaniu jako nauczycielka prawie 40 lat, ale ciągle utrzymywała kontakt ze szkołą w Mokrzyzkach. Ciągle też działała na rzecz dzieci i środowiska.

Niezwykła pozazawodowa aktywność Reginy przejawiała się w wielu dziedzinach, jednak przez 45 lat najwięcej czasu, energii i serca poświęcała Krakowiakom Ziemi Brzeskiej i szerzeniu zamiłowania do krakowskiego folkloru wśród młodych mieszkańców Brzeska i okolic. Z całą pewnością traktowała to jako misję, znała wszystkie elementy bogatego programu Krakowiaków od pani Janiny Kalicińskiej – twórczyni sukcesów tego zespołu. Widziałam wielokrotnie, jak pani Janka naradzała się z Regimą w sprawach programu. Choć wyrosła w innym środowisku – mówiła o sobie „poznajska pyra” - folklor krakowski stał się Jej własnym, jakby urodziła się pod Krakowem. Można powiedzieć, że w Brzesku była, obok obecnej choreografki Zespołu, Stasi Stolarz, jedyną znawczynią śpiewek i tańców Krakowiaków Wschodnich. Miała mocny głos o ciekawej barwie, szczególnie pięknie śpiewała drugim głosem, a takich mistrzyń miał Zespół zaledwie kilka. W zakresie śpiewu była prawą ręką pani Janki, prowadziła rozgrzewkę głosów żeńskich przed próbą. Mówiła, że należy wyobrazić sobie lizaka w buzi i tak po-

pracować językiem, jakby się go lizało. Dodam, że męskie głosy rozgrzewał Mietek Latośiński, również świetnie śpiewający i zasłużony dla Zespołu nauczyciel. Dobrze też tańczyła, przy tym była sprawną organizatorką i niezawodnym człowiekiem. Wiadomo przecież, że najwspanialsze zalety charakteru i umysłu, niepowiązane z rzetelnością i odpowiedzialnością, w działaniu zespołowym na nic się nie przydadzą. Osoba odpowiedzialna i pracowita to dla wszelkich działań skarb, a Regina nie umiała odpoczy-



wać, co dla efektu Jej przedsięwzięć było bardzo pozytywne. Pewnie po prostu odpoczywać nie miała czasu. Świat ją pochłaniał, ludzie cenili i lubili. Ciągle komus była potrzebna – mnie nierazdo także. Odmawiać nie umiała – Zespół, uczenie dzieci tańców ludowych, harcerstwo, chór i inne grupy aktywne w kościele św. Jakuba, zajęcia z technik zdobniczych w MOK-u, robienie wspomnianych cudeniek, szkolenie własnych umiejętności i Bóg wie co jeszcze - to żywot emerytki. A działań tych starczyłoby na niejedno życie. Przy tym była niezwykle skromna, wszystko robiła bez rozgłosu i zadęcia – dlatego zapewne o Jej niezwykłej pracowitości i oddaniu sprawom, których się podjęła,

wiedziało tylko grono najbliższych znajomych. Jej dewiza brzmiała: „Przecież nie mogę zawieść”. Poza tym była naturalnie życzliwa, nikogo nigdy nie krytykowała - akceptowała i szanowała każdego. Znałam Ją dobrze, wiele lat współpracowałyśmy w Zespole Krakowiacy Ziemi Brzeskiej i nigdy nie słyszałam, żeby po babsku plotkowała - chociażby całkiem nieszkodliwie. Niestety, czasem nawet szefowie nie potrafili dostrzec Jej zalet i okazać uznania, choćby dobrym słowem. Oczywiście otrzymywała nagrody, posiadała odznaczenia, ale gdy przygotowywałam tekst o Reginie dla portalu WS Brzesko ze zdumieniem stwierdziłam, że nie jest ich zbyt wiele. Na pewno za mało wobec wielości działań i zasług Reginy. Dobrze, że otrzymała od Burmistrza Brzeska tytuł „Siłaczka 2016”. Był to ostatni już dla Niej wyraz uznania, sędzę jednak, że szczególnie cenny, bo od najbliższego środowiska, dla którego działała kilkadziesiąt lat, zawodowo i społecznie.

Nie przypominam kolejnych wydarzeń z życia Reginy – zainteresowanych odsyłam do tekstu opublikowanego w lipcu br. na wspomnianym wyżej portalu. Chciałam tutaj pokazać osobę niezwykłą, która odeszła za wcześnie, pozostawiając przyjaciół z poczuciem krzywdy i niedosytu. Zazwyczaj, gdy ktoś z Zespołu odchodził do wieczności - a było tych osób wiele w czasie niemal 50 lat istnienia tej grupy - pocieszał się stwierdzeniem, że pewnie Pan Bóg organizuje w niebie kapelę czy zespół krakowski i w związku z tym potrzebuje muzyków, śpiewaków czy tancerzy. Teraz zapewne Stwórca zorientował się, że bez dobrego, rzetelnego organizatora nie da rady i wezwał Reginę, która przez ostatnie 7 lat pełniła funkcję kierownika, miała więc doświadczenie i wprawę. Może też był Bogu potrzebny „drugi głos”...

Niech tam działa; swobodnie, bez finansowych i jakichkolwiek innych problemów. Na pewno Szef będzie z Niej zadowolony i nagrodzi Ją szczęściem wiecznym.

Amy??? Ciągle kogoś żegnamy, ale są osoby, które pożegnać szczególnie trudno. Była godna podziwu i naśladowania. W ciągu wielu lat pracy zawodowej i społecznej kierowała się dewizą: „Nie siła, lecz wytrwałość czyni wielkie rzeczy”. Ta wytrwałość była Jej wielką siłą. **Jadwiga Podolańska**

## Powiatowa Kasa Oszczędności Powiatu Brzeskiego w Brzesku Zarys działalności od powstania do odzyskania niepodległości

Pierwszą instytucją kredytowo-finansową działającą w Brzesku i jedną z najstarszych organizacji tego typu było Towarzystwo Zaliczkowe Spółdzielnia z Nieograniczoną Poręką, zarejestrowane 24 lutego 1874 r. w Sądzie Rejonowym w Krakowie. Spółdzielnia ta, działająca na zasadach opracowanych przez Hermana Schulzego, dostarczała niedrogich kredytów dla mieszkańców ziemi brzeskiej. Członkiem Towarzystwa mógł być każdy, kto wpłacił udział oscylujący od 5-20 złotych reńskich (była to waluta austro-węgierska zwana także Guldenem, obowiązywała w monarchii naddunajskiej do 1892 r., kiedy to zastąpiono ją koroną). Kwoty te nie były wysokie, jednak mimo to najbiedniejsze warstwy społeczeństwa nie mogły sobie na taki wydatek pozwolić. Ponadto brzeski typ spółdzielni w nazwie „z nieograniczoną poręką” świadczył o odpowiedzialności członków za zobowiązania finansowe Towarzystwa. W praktyce oznaczało to, że każdy członek spółdzielni odpowiadał całym swoim majątkiem za zobowiązania finansowe tej instytucji. Poza tym w celu zabezpieczenia przed jakimikolwiek malwersacjami finansowymi kierownictwo przedsiębiorstwa musiało wpłacić kaucję sięgającą kilku tysięcy złotych reńskich. Członkami Towarzystwa byli nie tylko mieszkańcy brzeski i okoliczni rolnicy, ale także przedstawiciele inteligencji i posiadaczy ziemskich, wywodzący się praktycznie z terenu całego ówczesnego powiatu brzeskiego.

Innym typem organizacji spółdzielczo-kredytowych na terenie powiatu brzeskiego były spółdzielnie działające na zasadach opracowanych przez Wilhelma Raiffeisena, które do galicyjskich realiów zaadaptował dr Franciszek Stefczyk, z przeznaczeniem raczej dla biedniejszej części społeczeństwa<sup>1</sup>.

Odrębną formę działalności kredytowo-oszczędnościowej stanowiły Komunalne Kasy Oszczędności. Były to instytucje podległe samorządowi miejskiemu, powiatowemu lub póź-

niej wojewódzkiemu. Zadaniem ich, tak jak spółdzielni typu Schulzego i Raiffeisena, było dostarczanie taniego kredytu dla ludności, przy czym za działalność i bezpieczeństwo finansowe depozytów odpowiadała właściwa jednostka samorządu terytorialnego, zazwyczaj aż do momentu, gdy Komunalna Kasa mogła sama pokryć ewentualne powstałe niedobory ze swojego zysku.

W zaborze austriackim Komunalne Kasy zakładano jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia. Prawo regulujące działalność tego typu organizacji obowiązywało od 1844 r. i właśnie w tym samym roku powstała pierwsza w Galicji Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Druga natomiast została zorganizowana w Tarnowie w 1861 r.

W Brzesku Powiatowa Kasa Oszczędności powołana została do życia uchwałą Rady Powiatowej z 30 lipca 1906 r. Działalność swoją rozpoczęła kilka miesięcy później 1 października. W pierwszym sprawozdaniu z działalności Kasy przedstawiono, dlaczego postanowiono zorganizować tego typu przedsiębiorstwo: *„Motyw, który spowodował Radę Powiatową do powołania naszej instytucji do życia polegał na tym, że w gęsto zaludnionym i pod względem transakcji gruntowych ruchliwym powiecie brzeskim istniał do tego czasu tylko jeden poważniejszy zakład kredytowy tj. Towarzystwo Zaliczkowe, którego zadaniem było dostarczanie kredytu kupieckiego, krótkoterminowego, a nie wziąć gotówki w długoterminowych hipotecznych pożyczkach. Rada Powiatowa, odczuwając brak takiej instytucji, która by [...] udzielała pożyczek w dłuższym szeregu lat splacanych, chciała ludności powiatu zwłaszcza włościańskiej przyjść z pomocą, aby otwierając jej źródło stosunkowo taniego i długoterminowego kredytu, uchronić ją od wycisku lichwiarskiego.”*

W omawianym okresie powiat brzeski zajmował większy obszar niż obecnie. Oprócz Brzeska małopolski charakter wykazywały Czchów, Radłów, Wojnicz i Zakliczyn. W 1900 r. teren powiatu zamieszkiwało 97345 osób, a w 1910 już 100498. Na terenie powiatu istniał zaledwie jeden wielki zakład przemysłowy, był to okocimski browar, który

zatrudniał kilkaset osób. Ludność w zdecydowanej większości trudniła się rolnictwem, przeważały małe gospodarstwa rolne. W 1902 r. wśród wszystkich gospodarstw (16143) najwięcej 6185 było 2-5 hektarowych. 1-2 ha 4170, 0,5-1 ha 2223. Ról od 5-10 ha było 1859 od 10-20 ha 277, od 20-50 60. Od 50-100 hektarowych gospodarstw rolnych było zaledwie 31. Natomiast obszarów ponad 100 ha istniało tylko 63. Przeludnienie powiatu, w zasadzie brak przemysłu i karłowatość gospodarstw nie sprzyjały wzrostowi zasobności finansowej jego mieszkańców.

Kasa nie tylko udzielała kredytów długo i krótkoterminowych. Mogła także udzielać tzw. pożyczek komunalnych dla gmin powiatu brzeskiego. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że w omawianym czasie każda miejscowość stanowiła gminę jednostkową. Kasa przyjmowała także wkłady od ludności, tworząc w ten sposób lokaty. Depozyty przyjmowano już od 1 korony, co nie było kwotą dużą, ponieważ niewykwalifikowany robotnik zarabiał kilka koron tygodniowo. Oprocentowanie lokat ustalone zostało przez Wydział. Organ ten stanowili Prezes i Wiceprezes Rady Powiatowej oraz pięciu członków wybieranych przez Radę Powiatową, przy czym przynajmniej troje z nich musiało być radnymi. Wydział powoływał także trzyosobową Dyрекcję, która odpowiadała za bieżącą działalność instytucji. Tylko pierwszy Dyrektor za swoją pracę pobierał wynagrodzenie, pozostali pełnili funkcję społecznie. Do organów Kasy należała również dwuosobowa komisja rewizyjna, komisarz rządowy oraz syndyk.

Pierwsze władze Kasy stanowili: Prezes Jan Albin Götz-Okocimski, Prezes Rady Powiatowej Wiceprezes dr Adam Jordan z Zakliczyna – Wiceprezes Rady Powiatowej. Ponadto członkami Wydziału Kasy byli dr Kazimierz Baltaziński – Sekretarz Wydziału Rady Powiatowej, dr Szymon Bernadzikowski – lekarz, poseł na Sejm Krajowy działacz ludowy, członek Wydziału Rady Powiatowej, Józef Łasiński – członek wydziału Rady Powiatowej, Tadeusz Narzyski – inspektor Browaru Okocim, Stanisław Wisłocki – notariusz radny powiatowy. Troje spośród wymienionych osób

<sup>1</sup> Działalność obydwóch typów spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych w powiecie brzeskim przedstawił wcześniej na łamach BIM-u prof. Marian Stolarczyk.

pełnił zarazem funkcje dyrektorskie, byli to Baltaziński, Bernadzikowski i Narzymski. W 1908 r. nastąpiły zmiany we władzach kasy. Miejsca S. Bernadzikowskiego (który ze względu na pełnione funkcje częściej przebywał we Lwowie niż w Brzesku) i T. Narzymskiego zajął Józef Borowiecki – Radca C.K. Sądu Krajowego. W tej sytuacji oprócz Baltazińskiego funkcję Dyrektorów piastowali Łasiński i Borowiecki. W 1912 r. Wiceprezesa Rady Powiatowej i Wiceprezesa brzeskiej PKOPB został Jan Stec. Do składu Wydziału powrócił Stanisław Wisłocki, już nie tylko jako radny powiatowy, ale także jako burmistrz Brzeska. Ponadto członkami Wydziału zostali były jego Wiceprezes dr A. Jordan oraz dr medycyny Franciszek Janczy, zarazem członek Rady Powiatowej. W następnym roku członkiem Wydziału w miejsce J. Borowieckiego został radny Wiktor Bętkowski, który razem z Janem Stecem pełnili funkcję drugiego i trzeciego Dyrektora.

W okresie przed wybuchem I wojny światowej zatrudniono także kilkoro pracowników. Funkcję Naczelnika Biura pełnił Wojciech Wnęk, Zofia Kortowska i Helena Barańska (początkowo w kasie odbywała praktykę zawodową) oraz Andrzej Krasieński zajmowali stanowiska likwidatorów, kasjerem był Władysław Artwiński. Zatrudniono zarazem woźnego w osobie Albina Dacha.

Powiatowa Kasa Komunalna już w pierwszych miesiącach istnienia zanotowała niewielki sukces finansowy. W pierwszym okresie działalności Kasa zanotowała zysk w kwocie 19 koron 29 halerzy. Według pierwszego zamknięcia rachunków za okres od 1 października do 31 grudnia 1906 r. udzielono 79 pożyczek hipotecznych na kwotę 175081,46 koron. Założo-

no 434 lokaty na sumę 360345, 54. Udzielono 158 pożyczek wekslowych na sumę 154715,69. I chociaż w pierwszych miesiącach działalności instytucja ta nie przekazała żadnej kwoty na fundusze rezerwowe i emerytalne, to w późniejszych latach sytuacja ta znacznie się poprawiła.

Z przedstawionych danych wynika, że rozwój PKOPB w Brzesku przebiegał harmonijnie, z wyjątkiem pierwszych lat I wojny światowej



Okladka statutu PKO w Brzesku z 1906 r. (Archiwum Narodowe w Krakowie /o Bochnia)

(1914-1915), kiedy to ofensywa wojsk rosyjskich doprowadziła do okupacji części Galicji. Nawet Brzesko od 24 listopada do 16 grudnia 1914 r. zajęte zostało przez oddziały rosyjskie. Okupację naszego miasta przerwały dopiero zwycięstwa sojusznicznych wojsk austro-węgierskich i niemieckich w bitwach pod Limanową i Łapanowem, toczone z początkiem grudnia.

W ich wyniku nie udało się jednak wyzwolić Tarnowa. Dopiero w maju 1915 r. zwycięska bitwa pod Gorlicami doprowadziła do oswobodzenia Tarnowa, a później i stolicy Galicji Lwowa, co w konsekwencji doprowadziło do uspokojenia sytuacji społeczno-gospodarczej w tej części zaboru austriackiego i powiatu brzeskiego.

Trudna sytuacja PKOPB w Brzesku została ujęta w sprawozdaniu z działalności Kasy z lat 1914 i 1915. „Rok 1914 był jednym z najcięższych, jaki kasa w swoim istnieniu przeżyła – począwszy od lipca [w tym miesiącu wybuchła wojna], dłużnicy kasy zaprzestali płacić pożyczki hipoteczne i weksle (...). Ponadto klienci wyjmowali swoje wkłady, co w konsekwencji musiało doprowadzić do zamknięcia roku stratą przedsiębiorstwa. „Rok 1914 był ciężki dla tutejszej kasy, ale i 1915 niewiele korzystniej się przedstawiał, włościanstwo tutejszego powiatu dopiero pod koniec roku zaczęło spłacać swoje długi. Wpływy gotówki mimo to nie pokryły niedoborów za 1914, gdyż zaległe odsetki przy wierzytelnościach kasy dochodziły do 70000 koron (...). Zaległości te spowodowały również niedobór za rok bieżący.”

O dobrej sytuacji finansowej brzeskiej PKOPB świadczyć może także zakres kwot, jakie wypłaciła Kasa z nadwyżek finansowych na cele społeczne. Łącznie do wybuchu wielkiej wojny przekazano 4800 koron, w tym na budowę szpitala 300 koron, na budowę gmachu dla Gimnazjum 1500 koron, brzeska ochronka dla sierot otrzymała 1000 koron, fundusz ubogich zasilony został o 300 koron. Na różne stypendia przekazano 200 koron, a Towarzystwo Oświaty Rolniczej zasilone zostało kwotą 200 Koron. Na inną działalność filantropijną przekazano w sumie 500 koron.

Piotr P. Duda

### BRZESKA LIGA KRĘGLARSKA

Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników kręglarstwa do udziału w VII edycji Brzeskiej Ligi Kręglarskiej organizowanej przez Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzesku. Rozgrywki będą się odbywać na kręgielni BOSiR w Brzesku. Startujemy 6 października 2017. Mecze odbywać będą się w piątki od godziny 17:00 (przy dużej liczbie drużyn również w poniedziałki). Cały sezon to 20 kolejek meczowych. Zgłoszenia drużyn przyjmowane będą do 30 września telefonicznie pod nr 14 68 65 030 lub mailowo: menadzer@sportbrzeski.pl. W zgłoszeniu należy podać nazwę drużyny, osobę do kontaktu oraz nr telefonu. Drużyna powinna składać się z 4 osób. Przyjmujemy zgłoszenia drużyn z zakładów pracy, instytucji jak również drużyny amatorskie. Wpisowe wynosi 500 zł od drużyny za cały sezon. Więcej informacji na stronie internetowej [www.sportbrzeski.pl](http://www.sportbrzeski.pl).

BOSiR

## BEZPŁATNE BADANIA KOLONOSKOPOWE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU BRZESKIEGO

600 mieszkańców powiatu ma szansę na bezpłatne badanie kolonoskopowe, drugie tyle osób dowie się co zrobić, by nie zachorować na nowotwór jelita grubego.

Wszystko to w ramach projektu z funduszy europejskich, który jest realizowany przez Szpital Powiatowy w Brzesku. Program potrwa dwa lata, do grudnia 2018 r.

- Nowotwór jelita grubego był przyczyną ponad 11,5 proc. wszystkich zgonów nowotworowych u mieszkańców woj. małopolskiego w latach 2011-13. Jest to także najczęściej diagnozowany nowotwór złośliwy po chorobie płuc, żołądka i prostaty u mężczyzn, a także raka piersi oraz płuc u kobiet - mówi lek. Adam Smołucha, dyrektor Szpitala Powiatowego w Brzesku.

Przyczyną wysokiej umieralności na raka jelita grubego jest wciąż zbyt późne zgłaszanie się pacjentów do badań kolonoskopowych. Rak jelita grubego z reguły rozwija się powoli. Choroba na samym początku przebiega bezobjawowo, dopiero w późniejszym jej stadium dochodzi do utraty wagi, anemii czy zmiany rytmu wypróżnień.

- Wczesne zdiagnozowanie nowo-

tworu jelita grubego daje szansę na całkowite wyleczenie - zapewnia lek. Adam Smołucha.

Stąd program profilaktyczny, który zakłada wykonanie badań kolonoskopowych u osób niemających objawów choroby jelita grubego.

Program profilaktycznych badań kolonoskopowych skierowany jest do każdego mieszkańca powiatu brzeskiego w wieku pomiędzy 50 a 65 rokiem życia. Mogą w nim wziąć udział także osoby z przedziału wieku 25-49 lat z rodzin, u których wystąpił dziedziczny rak jelita grubego oraz dla osób w wieku 40-49, które mają krewnego pierwszego stopnia ze zdiagnozowanym rakiem jelita grubego. Warto podkreślić, że do uczestnictwa w programie, nie jest wymagane skierowanie. Wystarczy skontaktować się z biurem projektu lub wziąć udział w jednym z szeregu wykładów i prelekcji, które są prowadzone przez pracowników brzeskiego szpitala.

Podczas tych spotkań można się dowiedzieć, co zrobić, by nie zachorować. Lekarze i pielęgniarki prowadzą wykłady o przyczynach zachorowania na raka jelita grubego, objawach

choroby oraz metodach diagnostyki i leczenia. Projekt przede wszystkim zakłada wykonanie około 600 badań kolonoskopowych w latach 2017 i 2018. Możliwe jest wykonanie badań w znieczuleniu ogólnym.

Przewiduje się sporo udogodnień, jak choćby bezpłatny dowóz do szpitala osób zakwalifikowanych do badania czy specjalną opiekę dla osób niepełnosprawnych. Możliwe jest też zapewnienie opieki - na czas trwania badania - dzieciom, wnukom czy nawet osobom starszym, którymi opiekuje się osoba chcąca wziąć udział w badaniu.

Badania kolonoskopowe są wykonywane w Pracowni Endoskopowej Szpitala Powiatowego w Brzesku.

Informacja o projekcie i rejestracja do badań: Biuro Projektu - Pracownia Endoskopii, III piętro, pokój 369 od poniedziałku do piątku w godzinach 7-14:35. nr tel.: 519 317 007 lub adresem e-mailowym e.pomykacz@spzoz-brzesko.pl.

Projekt jest realizowany przy wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020.

## Prof. dr hab. med. Paulin Moszczyński, mgr farm. Anna K. Moszczyńska-Serafin

### Niebezpieczna bakteria

Organizmy człowieka i zwierząt zamieszkuje co najmniej 10 razy tyle bakterii, ile komórek posiadają. Te drobnoustroje stanowią tzw. endogenną mikroflorę (mikrobion) bytującą głównie w układzie pokarmowym. W jej skład wchodzi bakterie neutralne, pożyteczne i chorobotwórcze. Wielokierunkowa sieć powiązań, poprzez którą możliwe jest przesyłanie sygnału i porozumiewanie się bakterii z bakteriami, bakterii z gospodarzem i gospodarza z bakteriami sprawia, że mikrobion decyduje o zdrowiu lub o chorobie człowieka.

Bakteria *Helicobacter pylori* (HP) bytuje na powierzchni błony śluzowej żołądka i dwunastnicy, rzadziej na błonie wyścielającej przełyk.

#### Drogi zakażenia

Zakażenie HP jest powszechne, chociaż obserwuje się różnice w częstotliwości infekcji w poszczególnych krajach. Ocenia się, że w Polsce zakażonych jest ok. 84% osób dorosłych i ok. 32% osób do 18. roku życia. Zakażenie bakterią

HP następuje na drodze pokarmowej, często we wczesnym dzieciństwie przed osiągnięciem 10. roku życia. Do infekcji może dochodzić w wyniku kontaktu ze śliną zainfekowanej osoby (korzystanie ze wspólnych butelek lub wspólnego talerza czy sztućców) względnie na skutek jedzenia zanieczyszczonymi rękoma. Kontakt z małą ilością śliny, jaki występuje na przykład przy pocałunku, nie powoduje infekcji. Istnieje również możliwość przeniesienia zakażenia drogą kontaktu seksualnego. Bakteria HP może dość długo przebywać w wodzie jako forma przetrwalnikowa. Pojawienie się drobnoustroju w wodzie jest wynikiem zanieczyszczenia jej kałem.

#### Objawy infekcji HP

W większości przypadków infekcja HP przebiega bezobjawowo, rzadziej występują objawy przypominające zatrucie pokarmowe: bóle brzucha, wzdęcia, brak łaknienia, biegunka. Zakażenie HP zawsze powoduje zmiany zapalne w błonie śluzowej żołądka (głównie

w części przed- odźwiernikowej) oraz odpowiedź immunologiczną – miejscową i ogólną. **Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem uznała HP za czynnik o udowodnionym działaniu rakotwórczym.** Zakażenie HP przyczynia się do rozwoju trzech poważnych chorób górnego odcinka przewodu pokarmowego: **głównie wrzodów dwunastnicy i żołądka oraz u ok. 3% zainfekowanych HP raka żołądka lub chłoniaka wywodzącego się z tkanki limfatycznej śluzówki żołądka.** W ostatnich latach pojawiły się hipotezy o możliwości wpływu zakażenia HP na rozwój chorób poza przewodem pokarmowym, takich jak choroba wieńcowa i zawał serca, choroba Raynauda, migrena, trądzik różowaty, atopowe zapalenie skóry, przewlekła pokrzywka.

#### Diagnostyka infekcji HP

Aby rozpoznać zakażenie HP wykonuje się badania nieinwazyjne z krwi, śliny, kału lub wydychanego powietrza. Są to badania serologiczne i test oddechowy. Wadą testów serologicznych jest to, że nie pozwalają odróżnić aktywnego

zakażenia od dawniejszej ekspozycji. Test oddechowy (UBT – urea breath test) jest miernikiem czynnego zakażenia HP. Polega na doustnym podaniu mocznika znakowanego izotopem. Dwutlenek węgla dyfunduje do krwi i jest wydalany przez płuca, a następnie przy pomocy licznika scyntylicyjnego wykrywany w powietrzu wydechanym. Testy oddechowe cechują się dużą dokładnością i powtarzalnością.

Stosuje się także inwazyjny test ureazowy, który wymaga wykonania gastroskopii, podczas której pobiera się wycinek błony śluzowej żołądka. Badanie histopatologiczne umożliwi ponadto ocenę stopnia zaawansowania zapalenia błony śluzowej żołądka, które zawsze towarzyszy infekcji oraz wykluczenia czy też potwierdzenia istnienia choroby wrzodowej lub nowotworowej.

**Leczenie i profilaktyka infekcji HP**  
Stosuje się terapię skojarzoną, tzn. podaje się jednocześnie co najmniej dwa antybiotyki doustnie łącznie z lekiem zmniejszającym wydzielanie kwasu żołądkowego. Niekiedy kurację wykonuje się kilkakrotnie. Profilaktyka infekcji HP to skrupulatne przestrzeganie higieny żywienia i higieny osobistej (częste mycie rąk, mycie produktów spożywczych, picie czystej wody).

## Wielkie fetowanie

**30 lipca na ulicy Biznesowej w Brzesku odbył się rodzinny piknik pod hasłem „Wypasione Fetowanie z Mlekovitą.” Był to jeden z festynów, jakie organizowane są w sezonie letnim przez Mlekovitę w miastach, gdzie działają należące do Spółdzielni zakłady.**

W „Wypasionym fetowaniu” wzięli udział m.in. mieszkańcy Brzeska i pracownicy magazynu Mlekovity w Brzesku. Na festyn przybył dyrektor Zakopiańskiego oddziału Mlekovity Adam Nita oraz znana, między innymi z programów telewizyjnych, szefowa kuchni Ewa Olejniczak.

Władze miasta reprezentował wiceburmistrz Jerzy Tyrkiel. Piknik odwiedzili również motocykliści z klubów: Motocykliści Brzesko i Motojadownicy.

W części oficjalnej dyrektor Adam Nita oraz Grażyna Kandela, kierownik brzeskiego magazynu Mlekovity, wręczyli dyplomy z podziękowaniami osobom zasłużonym dla rozwoju zakładu. Wśród docenionych osób znaleźli się przede wszystkim pracownicy i współpracownicy Spółdzielni Mleczarskiej, ale też wiceburmistrz Tyrkiel.

Organizatorzy przygotowali liczne atrakcje dla młodszych i starszych

uczestników festynu. Były „dmuchańce” dla dzieci, koło fortuny oraz prowadzone przez Ewę Olejniczak warsztaty kulinarne. Przybyli na piknik goście mieli też możliwość zapoznać się z ofertą Mlekovity.

Działania podejmowane przez Mlekovitę w naszej gminie stanowią doskonały przykład realizacji hasła społecznej odpowiedzialności biznesu. Firma koncentruje się na organizowaniu i wspieraniu wydarzeń, stwarzających możliwość rodzinnych spotkań oraz doskonałej i rozwijającej zabawy. W ciągu minionych wakacji Mlekovita nie tylko zorganizowała własny piknik rodzinny, ale też była jednym ze sponsorów pikniku w Ogródku Jordanowskim.

red.



foto. G. Heród



# Moim nadrzędnym celem jest Tokio

## rozmowa z Wojciechem Wojdakiem

26 lipca 2017 roku to najszczęśliwszy dzień w dotychczasowej karierze Wojciecha Wojdaka, naszego eksportowego krawulisty. Tego dnia reprezentujący barwy BOSiR Brzesko pływak wywalczył w Budapeszcie srebrny medal Mistrzostw Świata na dystansie 800 metrów, okraszając go fantastycznym rekordem Polski, który aktualnie wynosi 7:41,73 i jest o ponad 4 sekundy lepszy od poprzedniego, również należącego do Wojdaka. W sierpniu br. w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbyło się spotkanie ze świeżo upieczonym wicemistrzem globu. Spotkanie, podczas którego burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka przekazał naszemu pływakowi nagrodę finansową ufundowaną przez władze miejskie. My wykorzystaliśmy okazję, aby przeprowadzić z Wojciechem Wojdakiem rozmowę, której zapis poniżej prezentujemy.

**W tym roku mija 10 lat od dnia, w którym rozpocząłeś wyczynowe uprawianie pływania. Pamiętasz te początki?**

Pierwszy raz przyszedłem na basen, żeby nauczyć się pływać. Trafiłem pod skrzydła Andrzeja Urbana, to on uczył mnie podstaw. Początkowo miała to być zwykła nauka, żeby móc rekreacyjnie popływać dla zabawy. Zdarzyło się jednak, że raz zastępstwo miał Marcin Kacer. To on dostrzegł u mnie predyspozycje do sportu wyczynowego i tak to się zaczęło. Od tej pory poddałem się kieratowi regularnych wyczerpujących treningów. Bywały dni, kiedy miałem tego dość, ale trener miał do mnie wystarczająco dużo cierpliwości i za to mu dzisiaj serdecznie dziękuję. Na pływalni zjawiałem się codziennie jeszcze przed lekcjami, potem po południu. Dodatkową mobilizacją były dla mnie pierwsze sukcesy, najpierw na szczeblu lokalnym, później na ogólnopolskim.

**Jesteś aktualnie wielokrotnym medalistą Mistrzostw Polski i posiadaczem 17 rekordów kraju na różnych dystansach, w różnych kategoriach wiekowych. Które z nich cenisz sobie najwyżej?**

Każdy z tych rekordów cieszy, jednak najważniejsze są te uzyskane w kategorii seniorów, bo o nich najczęściej się mówi. Oczywiście najcennie-

szy jest ten ostatni na 800 metrów (7:41,73 – przyp. WP), bo okraszony został srebrnym medalem Mistrzostw Świata, dotychczas największym moim sukcesem po brązie wywalczonym w grudniu ubiegłego roku w kanadyjskim Windsor. Posiadam jeszcze dwa rekordy Polski seniorów na krótkim basenie – na 400 metrów (3:37,57) i na 800 metrów (7:33,60). Pozostałe



14 rekordów to te uzyskane w niższych kategoriach wiekowych.

**Żeby być stale na topie w ogólnopolskich i światowych rankingach, trzeba bez reszty poświęcić się treningowi.**

Każdego dnia na treningi poświęcam 7 godzin, nie licząc czasu dojazdu, a ostatnio razem z trenerem przejeżdżaliśmy codziennie po 240 kilometrów, krążąc pomiędzy Brzeskiem a Dębicą. Jak widać, opłacało się. Na treningi składają się dwie sesje na pływalni, podczas których każdego treningowego dnia przepływam od 15 do 19 kilometrów. Trzecia sesja to zazwyczaj zajęcia na siłowni. Ostatnio trener wprowadził do treningów elementy walk mieszanych, oczywiście bez przesadnej zadziorności.

**Jaka jest różnica pomiędzy zawodami na szczeblu krajowym, a tymi o randze Mistrzostw Świata czy Europy?**

Na każdym zawodach rangi międzynarodowej stres jest dużo większy, bo przecież rywalizuje się ze ścisłą czołówką światową. Początkowo ta trema mnie nieco paraliżowała. Trener Marcin Kacer nauczył mnie jednak, jak postępować, aby teraz ten stres był mobilizujący. W kraju jestem dużo

mniej zdenerwowany, bo konkurencja ogranicza się tylko do kilku zawodników.

**Chcąc liczyć się na świecie trzeba więc pływać jak najczęściej w gronie tych najlepszych.**

Tak, dlatego między innymi wzięłem w tym roku udział w prestiżowych zawodach w Szwecji i we Francji. Dlatego też zaraz po Mistrzostwach Świata w Budapeszcie uczestniczyłem w zawodach cyklu Pucharu Świata w Moskwie i Berlinie. Jest szansa, że w listopadzie wystartuję w azjatyckiej części tego cyklu, w Singapurze, Pekinie i Tokio. Szczególnie zależy mi na zawodach w Tokio, bo przecież tam w 2020 roku odbędzie się kolejna Olimpiada, a udział w niej to dla mnie i trenera cel nadrzędny.

**Co czeka jeszcze w tym roku Ciebie i kibiców?**

Przygotowuję się do Mistrzostw Europy na krótkim basenie, które odbędą się w Kopenhadze (13-17 grudnia br.). Oczywiście muszę wypełnić minima dopuszczające do tych zawodów. Zaraz po Kopenhadze zaplanowane są Mistrzostwa Polski, też na 25-metrowej pływalni (19-22 grudnia br. - Łódź).

**Czyli praktycznie nie ma czasu na wypoczynek?**

To fakt. Dopiero po powrocie z Berlina daliśmy sobie z trenerem 3-tygodniowy urlop. To pierwsza tak długa przerwa od dwóch lat. Nadszedł wreszcie czas na regenerację i na spotkania z rodziną.

**Czy zobaczymy Cię kiedyś w składzie polskiej sztafety na zawodach rangi międzynarodowej?**

Nadal będę specjalizował się na trzech dystansach – 400, 800 i 1500 metrów. Na 200 metrów osiągam czasy słabsze od tych najlepszych w kraju. Może pod koniec kariery, kiedy sił będzie mniej, przerzucę się na krótsze dystanse. Ale ja na razie o zakończeniu kariery nie myślę.

**Dotychczasowe sukcesy to w głównej mierze Twoja zasługa, ale za nimi kryje się także praca i wsparcie wielu oddanych ci ludzi.**

Tak, jeszcze raz wspomnę o moim trenerze, Marcinie Kacerze. O tym, że to wspomniały fachowcy, nie muszę nikogo specjalnie przekonywać, bo same wyniki o tym świadczą. Dzięki niemu treningi nigdy nie są monotonne. Tre-

ner sprawił, że łączy nas coś w rodzaju sportowej przyjaźni. W ciągu ostatniego roku zmienił mnie też mentalnie. To dzięki niemu uwierzyłem, że mogę się liczyć nie tylko na rynku krajowym, ale i na całym świecie. W końcu to on przed Budapesztem zapisał na karteczce, jaki wynik osiągnę na 800 metrów. I nie pomylił się.

#### Wspiera Cię też rodzina.

Przede wszystkim moi wspaniali rodzice (Agnieszka i Jacek Wojdakowie -przyp. WP). Pamiętam jak ciężko im było na początku pogodzić się z faktem, że chcę uprawiać wyczynowo pływanie. Bardzo szybko stali się moimi najzagorzalszymi kibicami. Towarzyszyli mi prawie na wszystkich zawodach. Rok temu byli nawet ze mną w Rio de Janeiro, pojechali także do Budapesztu, co dodawało mi dodatkowych sił. Jestem im bardzo wdzięczny za te wszystkie lata. Mam też siostrę, na którą zawsze mogę liczyć i jej męża. Dodam tutaj, że niewykluczone, iż ich syn, a mój chrześniak, już wkrótce zajmie się pływaniami. Na razie musi nauczyć się chodzić (śmiech).

#### Masz też swojego menagera.

Tak, to Kasia Kura, moja dziewczyna. Wykonuje bezinteresownie mnóstwo mroźszej pracy, abyśmy z trenerem mogli zajmować się tylko treningami i startami. Jest tak skuteczna, że aż się boję, że kiedyś zatrudni ją sam Robert Lewandowski. Kasia też potrafi mnie zmobilizować. Organizuje nam wszystkie sprawy związane z logistyką i pozyskiwaniem sponsorów, bo bez nich dzisiaj uprawianie sportu na światowym poziomie jest niemożliwe. Dlatego chciałbym tą drogą podziękować wszystkim przedsiębiorcom, którzy wspierają mnie w przygotowaniach do kolejnych zawodów. W tym gronie na szczególne wyróżnienie zasługują Can-Pack S.A., Aqua Sport, Granit oraz Centrum Motoryzacji Państwa Czyżyckich. Liczę na to, że nadal będą mnie wspierać, dzięki czemu będę mógł jak najlepiej przygotować się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

#### Rok temu wróciłeś z Unii Oświęcim do BOSiR Brzesko. Jak ci się tutaj trenuje.

Każdego dnia mogę liczyć na wspaniałą atmosferę. Po powrocie z Oświęcimia zostałem tutaj bardzo ciepło

przyjęty. Zresztą już od wielu lat mogę zawsze liczyć na pomoc pana burmistrza Grzegorza Wawryki i pana dyrektora BOSiR Marka Dadeja, który jest zarazem prezesem klubu. Warunki do trenowania są tutaj znakomite. Podczas zorganizowanego ostatnio spotkania w RCK-B przekonałem się też, że mam całkiem spore grono wiernych kibiców. Bardzo miłym zaskoczeniem było dla mnie przyznane przez pana burmistrza stypendium. To nie pierwsze wsparcie, które z tej strony otrzymałem. Dziękuję bardzo. **We wrześniu wznawiasz treningi.** Zaraz po urlopowej przerwie zabieramy się ostro do treningów, bo przecież przed nami obfitująca w prestiżowe zawody końcówka roku. Zawsze przyświecają mi słowa naszego papieża: „*Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali*”. Tak właśnie mam zamiar czynić. Na koniec naszej rozmowy pozdrawiam gorąco wszystkich moich kibiców i Czytelników portalu Urzędu Miejskiego.

Rozmawiał Waldemar Pączek  
Fot. kolor

## Piknik motoryzacyjny i Mistrzostwa Polski

**4 sierpnia na Placu Kazimierza Wielkiego w Brzesku odbył się piknik motoryzacyjny z okazji 150 – lecia powiatu brzeskiego. Wśród jego elementów znalazły się m.in. wyścigi pojazdów zabytkowych, pokaz sprawności OSP Przyborów oraz koncert zespołu After Day.**

W brzeski piknik motoryzacyjny wpisała się tarnowska edycja organizowanych przez Polski Związek Motorowy Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych. 4 sierpnia w Brzesku gościli kierowcy klasycznych pojazdów z całej Małopolski, ale nie tylko, bo można było ujrzeć również tablice rejestracyjne z województwa podkarpackiego, śląskiego, a nawet wielkopolskiego. Miłośnicy starych samochodów zwiedzali Pałac Goetza, a następnie przejechali kolumną na Plac Kazimierza, gdzie rozgrywane były zawody. Zgromadzeni na Placu widzowie mogli podziwiać efektowne przejazdy klasyków. Niektóre z nich rozwijały imponujące (biorąc pod uwagę warunki) prędkości. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że jazdy współczesnymi, wyposażonymi we wspomaganie kierownicy (a często

wspomaganie niemal wszystkiego, co możliwe) samochodami, nie da się porównać do prowadzenia pojazdów, z których najstarsze pamiętają cesarstwo austro – węgierskie. Przejazd takim samochodem między pachołkami, przy zachowaniu pewnej prędkości wymaga od kierowcy nie lada „drygu”.

Impreza miała na celu m.in. promowanie bezpiecznej jazdy. Uczestnicy mieli możliwość założenia algokogli i narkokogli – urządzeń, które wizualizują, jak wygląda świat po spożyciu substancji psychoaktywnych i uświadamiają, dlaczego nie powinno się w tym stanie prowadzić. Strażacy z OSP Przyborów prezentowali, jak wygląda akcja ratowania ofiar wypadku drogowego.

Organizatorzy zadbali też o atrakcje dla najmłodszych. Znalazły się wśród nich m.in. malowanie twa-

rzy, czy możliwość przejażdżki na wierzchołcu z iwkowskiej Bacówki. Dzieci miały okazję, zwiedzić policyjny radiowóz i przymierzyć elementy munduru. Można było też zasiąść za kierownicą prawdziwego TIR – a – nowego mercedesa actrosa z firmy Zasada Trans – Spedition.

Wieczorem odbył się koncert zespołu After Day braci Kacpra i Łukasza Kornasiów.

Organizatorami wydarzenia byli: Powiat Brzeski, Automobilklub Tarnowski i Polski Związek Motorowy.

GH



fol. G. Heród

# Dookoła świata po wakacjach

Wszystko co dobre szybko się kończy. Weekend, czekolada, ciastka, pieniądze (w tym, te na ciastka i czekoladę). Chyba tylko Moda na Sukces będzie już zawsze. Najszybciej kończą się wakacje. Kalendarz uparcie twierdzi, że lipiec i sierpień mają po 31 dni, ale wszyscy wiemy, że to bujda. Wakacyjne miesiące są wyraźnie krótsze od pozostałych. A od września to już szczególnie. Nie dość, że trzeba wtedy wracać do szkoły, to jeszcze nie ma nawet jednego wolnego dnia. Przydałoby się nam we wrześniu jakieś narodowe święto, wolne od pracy i szkoły, co nie? Trzynastego na przykład jest Dzień Programisty. Każdy zna jakiegos programistę. O, albo Dzień Budowlanica – przecież w każdej rodzinie jest wujek budowlaniec. Powinno być wtedy ustawowo wolne, żeby wujka odwiedzić, wypić razem bezalkoholowe, meczyk obejrzyć w tv... Jest też we wrześniu Światowy Dzień Wścieklizny, nie wierzę, że... hmm, nie, nie. Lepiej zostawmy ten temat i wróćmy do wakacji.

Nie od dziś wiadomo, że koniec wakacji najbardziej odczuwają uczniowie (w końcu to oni najwięcej z nich korzystają). Pierwszego września są najbardziej nieszczęśliwymi osobami na ziemi. Zastanawiają się, dlaczego rok szkolny trwa dziesięć miesięcy a wakacje tylko dwa i co zrobić, żeby było na odwrót. Jeszcze nie rozumieją biedacy, że niebawem jedyne dłuższe wolne na jakie będą mogli liczyć to nie dwa miesiące, ale dwu – trzytygodniowy urlop. O ile rzecz jasna taki urlop będzie im przysługiwał. Ach, te beztrioskie lata dzieciństwa. Ciekawe, czy tylko u nas tak jest. Jak wygląda szkoła w innych krajach? Czy wszędzie nauka przebiega podobnie? Sprawdźmy.

## Szwecja

Tutaj jak zwykle – wolność i innowacje. W kraju Bergmana od 2012 roku funkcjonują szkoły *Vittra*. Jest to nowoczesna metoda wykorzystująca „pionierski system nauczania w przestrzeni pedagogicznej bez barier”. Brzmi ciekawie, ale co to właściwie znaczy? Ano to, że szkoły *Vittra* są szkołami bez sal lekcyjnych. Serio. I podobno efekty takiego nauczania

są bardzo dobre. Twórcy projektu wyszli z założenia, że jak dzieciarnia jest zamknięta w klasach przez kilka godzin, jedynie z krótkimi przerwami na drugie śniadanie, to ich skuteczność i produktywność spada. Kto zresztą nie zna tego z autopsji - sam nic nigdy nie kumałem z lekcji niemieckiego o godzinie piętnastej w piątek. A w takiej Szwecji dzieci uczą się tyle, ile chcą i tam, gdzie chcą – na fotelu, na kanapie, parapecie, pufie, w zamkach z klocków, w ogóle mają do dyspozycji pół IKEI. Każdy ma oczywiście swój laptop i indywidualny tok nauczania. Szkoła zerwała z tradycją, jest kolorowa, zachęcająca i do tego darmowa. Swoją drogą, że nauczyciel nie ma tam nic do powiedzenia, a pierwsza rzecz, której uczone są dzieci to numer



*Pływająca szkoła w Bangladeszu, czyli pomysł wart nagrody Nobla, fot. www.eduxcellence.org*

alarmowy, na który mają dzwonić, gdy rodzice lub nauczyciele się nad nimi znącą. Nie trzeba chyba tłumaczyć do jakich nadużyć to prowadzi. No cóż, coś za coś.

## Islandia

Dla tych, którym obejrzenie dziennika dostarcza zbyt mało fantastyki, polecamy *Álfaskólinn*, czyli szkołę elfów w Rejkiawiku. Tam nawet ci najbardziej wymagający zaspokoją tu swoją ochęć na bajki. Tutaj zacząć trzeba od tego, że elfy są przez wielu Islandczyków traktowane całkiem serio. Według portalu *icelandnews.is* zdarzało się, że podczas budowy dróg zatrudniano specjalistę, który badał potencjalną trasę autostrady i sprawdzał, czy w głazach nie mieszkają czasem jakieś fantastyczne stwory. Zdarzało się, że wynik rozpoznania był pozytywny i trzeba było podejmować specjalne środki. Nic więc dziwnego, że funkcjonuje w tym kraju szkoła poświęcona elfom. Jest tam specjalny

program nauczania i specjalnie dostosowane do niego podręczniki. Są również krótkie, jednodniowe zajęcia weekendowe dla turystów.

Choć dla większości Islandczyków wciąż są to tylko żarty, to badania dowodzą, że odsetek osób naprawdę wierzących w elfy, ogry czy wróżki i tak jest tam alarmująco wysoki. No cóż, skoro nikt im nie wciska bajeczek, to muszą sami je sobie wymyślić.

## Bangladesz

Niektóre rejony Bangladeszu są notorycznie nawiedzane przez powodzie i huragany. Kto mógł, ten już dawno przeprowadził się gdzie indziej. Wciąż pozostaje jednak wiele rodzin, których zwyczajnie nie stać na zmianę miejsca zamieszkania. Budowanie szkół, które co rok lub dwa miałyby zostać zalane po sam dach raczej nie jest przyszłościowym pomysłem. Potrzeba było dobrego patentu, żeby

nie odbierać tamtejszym dzieciom możliwości nauki. Na co postawiono? Na pływające placówki! Wnętrza starych kutrów rybackich adaptowane są do szkolnych potrzeb. W niektórych znajdują się nawet biblioteki, a nawet dostęp do internetu. Gdy woda zalewa okolicę, statek bezpiecznie unosi się na powierzchni, a dzieciaki nie muszą porzucać nauki.

## Indie

Następny kraj, w którym pomysłowo rozwiązano niewesoły problem. W Indiach liczba osób żyjących w skrajnej biedzie to ponad 80 mln. Nic więc dziwnego, że można spotkać ich na każdym kroku. Chyba w każdym dużym mieście na świecie osoby bezdomne skupiają się wokół dworców kolejowych. Podobnie jest tutaj. Indyjskie sieroty zakradają się do pociągów i przechodzą z wagonu do wagonu, prosząc podróżnych o pieniądze lub jedzenie. Na problem zwróciła uwagę nauczycielka Inderjit Khurana. Wychodząc z założenia, że skoro niektóre dzieci nie mogą przyjść do szkoły, to szkoła przyjdzie do nich, powołała do życia mobilną szkołę. Dzieci uczą się w pociągach, na dworcach i na specjalnych platformach. Mają dostęp do wiedzy, jedzenia i leków. Inicjatywa cały czas się rozrasta, przybywa nauczycieli, wolontariuszy oraz (co najważniejsze) uczniów. Da się? No właśnie.

**Konrad**

## „W zdrowym ciele zdrowy duch II”

Mottem przewodnim drugiego turnusu **Letniego Biwaku Harcerskiego**, który w dniach 21-25 sierpnia 2017 r. odbywał się w ośrodku ZHP w Piaskach Drużkowie było hasło „W zdrowym ciele zdrowy duch II”. Sportowy charakter obozu był kontynuacją zeszłorocznego spotkania pod takim samym tytułem.

**Komendantka obozu phm. Renata Rożkowicz** na ten czas zaplanowała ciekawe atrakcje: olimpiadę sportową, wycieczki piesze i autokarowe, spotkanie ze sportowcami (młodzieżowi mistrzowie Polski i medaliści w biegach górskich bądź przełajowych **Paulina Górak, Oliwia Sowa i Radosław Chojecki**) czy też wizyta łuczniczki.

W trakcie trwania obozu harcerze m.in. zwiedzili pobliskie **miasto Czchów**, udali się w całodniową, autokarową **wycieczkę do Bruśnika, Polichtów oraz Ciężkowic** gdzie zwiedzaliśmy **Skamieniałe Miasto**. Jednak największą atrakcją był wyjazd do Krakowa w celu pobicia **Rekordu Guinnessa w jednoczesnym podbijaniu piłki do siatkówki**. Próba się udała i rekord zatrzymał się na liczbie 1806 uczestników.

Nad uczestnikami letniego biwaku (druhnymi i druhowymi z Brzeska,

Zaborowa, Mokrzyk, Jasienia i Radłowa), pieczę sprawowała komendantka **phm. Renata Rożkowicz**, druhem obozowym był **pwd. Marcin Gromadzki**. Ponadto w skład kadry

weszli **phm. Maria Rudnik, pwd. Jolanta Król, dh Barbara Nawala-niec, dh Alicja Pawlina** oraz **phm. Piotr Krawczyk**.

**Marcin Gromadzki**



fol. ZHP



## Domers Brzesko Street Game

Już po raz piąty w brzeskim **Ogródku Jordanowskim** **rozegrany został turniej streetballa, którego oficjalna nazwa brzmi „Domers Brzesko Street Game”, ponieważ głównym sponsorem zawodów jest niezmiennie firma Domers Michała Więckowskiego. Koordynatorami turnieju byli Piotr Fijałkowski i Dariusz Gdowski. W tym roku koszykarzom uczestniczącym w tych rozgrywkach przyświecało hasło „W Brzesku najlepiej”.**

Z roku na rok rośnie liczba drużyn biorących udział w turnieju. Przykładowo w 2014 roku było ich 24, a tym razem na starcie stanęło już 35 ekip, głównie z Krakowa i Tarnowa, chociaż na wyjazd do Brzeska zdecydowali się też zawodnicy z Zamościa i Ustrzyk Dolnych.

W kategorii Under 21 zwyciężyła drużyna **Zakon Kapucynów z Tarnowa**, na drugim stopniu podium stanęli reprezentanci **Cichociemnych z Nowego Wiśnicza**, a trzecie miejsce wywalczył zespół **Kings z Brzeska**. Rywalizację w kategorii OPEN zdominowali koszykarze z **Krakowa**, którzy zajęli wszystkie trzy stopnie turniejowego podium – kolejno: zespół **Na Stricie**, ekipa **Miasteczko** i drużyna **Holdent Basketball**. Rozegrano też konkurs wsadów, którego zwycięzcą został **Damian Horsze z Ustrzyk Dolnych**. Organizatorzy zadbał o profesjonalną oprawę muzyczną, charakterystyczną dla meczów koszykówki. W tym celu do Brzeska został zaproszony **DJ Chester z Krakowa**.

Nagrody dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach i konkursach ufundowała firma **Domers**. Organizatorzy zostali też wsparci w

formie finansowej i rzeczowej przez **Urząd Miejski i burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę**.

Trwające aktualnie **Mistrzostwa Europy seniorów** pokazują jasno, że organizacja takich turniejów jak ten w Brzesku może pomóc wyciągnąć polską koszykówkę z trwającej już od wielu lat zapaści. Polska reprezentacja odpadła z rozgrywek już na poziomie fazy grupowej. Specjaliści biją na alarm, że brak nam również znaczących osiągnięć w młodszych kategoriach wiekowych. Ostatni znaczący sukces świętowaliśmy w 2010 roku, kiedy to Polska zdobyła srebrny medal rozegranych w **Hamburгу Mistrzostw Świata kadetów (do lat 17 – przyp. PRUD)**, a lepsza od naszej kadry była tylko drużyna **Stanów Zjednoczonych**. Być może w brzeskim **Ogródku Jordanowskim** dostrzeżone zostaną talenty, które w przyszłości będą odnosić sukcesy w zawodowej koszykówce.

**PRUD**

## BURMISTRZ BRZESKA OGŁASZA

- I. Przetarg na sprzedaż położonych w Brzesku przy ul. Gen. Władysława Sikorskiego, niezabudowanych działek ewidencyjnych nr nr: **274/13, 275/9** o łącznej pow. **0,0706 ha**, własności Gminy Brzesko, obj. KW nr TR1B/00039665/0.



Działki położone w atrakcyjnej okolicy w sąsiedztwie nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz niezabudowanymi przeznaczonymi pod zabudowę. **Według ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowe działki położone są w terenach zabudowy jednorodzinnej.** W zasięgu możliwość pełnego uzbrojenia.

**Cena wywoławcza 110.000,00 zł + 23% VAT  
WADIUM 11.000 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu **29.09.2017 r. o godz. 10<sup>00</sup>** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51. **Wpłata wadium do 22.09.2017 r.** (w tym dniu kwota musi pojawić się na koncie Urzędu).

- II. Przetargi na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Brzesku na **Pomianowskim Stoku**



Szczegóły na [www.brzesko.pl](http://www.brzesko.pl) w zakładce NIERUCHOMOŚCI lub pod nr tel. 146865170 (I.); 146865157 (II.).



A. przetarg na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej obj. KW TR1B/00065482/4 będącej do dnia 26.09.2089 r. w użytkowaniu wieczystym Gminy Brzesko numerami ewidencyjnymi działek :

Lp.	Nr działki ewidencyjnej	Pow. w ha	Cena wywoławcza gruntu	Wysokość wadium w zł
1.	1411/329	0,3700	393 000,00 + 23% VAT	50 000,00
2.	1411/330	0,3703	393 300,00 + 23% VAT	50 000,00

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren usług z zakresu handlu hurtowego i detalicznego, rzemiosła usługowego i produkcyjnego oraz zaplecza magazynowego.

**Przetarg odbędzie się 12 października 2017r. o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie UM w Brzesku przy ul. Głowackiego 51. Wpłata wadium do 06.10.2017 r. (w tym dniu kwota musi znaleźć się na rachunku bankowym).**

B. przetarg na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej obj. KW TR1B/00065482/4 będącej do dnia 26.09.2089 r. w użytkowaniu wieczystym Gminy Brzesko oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek według poniższego wykazu:

Lp.	Nr działki ewidencyjnej	Pow. w ha	Cena wywoławcza gruntu	Wysokość wadium w zł
1.	1411/213	0,0741	96 000,00 + 23% VAT	10 000,00
2.	1411/214	0,0745	96 500,00 + 23% VAT	10 000,00
3.	1411/215	0,0745	96 500,00 + 23% VAT	10 000,00
4.	1411/216	0,0745	96 500,00 + 23% VAT	10 000,00
5.	1411/219	0,0761	98 600,00 + 23% VAT	10 000,00
6.	1411/247	0,0851	110 200,00 + 23% VAT	10 000,00
7.	1411/248	0,0724	93 800,00 + 23% VAT	10 000,00

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren mieszkalnictwa rodzinnego głównie jednorodzinne.

**Przetarg odbędzie się 12 października 2017 r. o godz. 11<sup>00</sup> w siedzibie UM w Brzesku przy ul. Głowackiego 51. Wpłata wadium do 06.10.2017 r. (w tym dniu kwota musi znaleźć się na rachunku bankowym).**

Szczegóły na [www.brzesko.pl](http://www.brzesko.pl) w zakładce NIERUCHOMOŚCI lub pod nr tel. 146865170 (I.); 146865157 (II.).

# ZADBAJ PROFESJONALNIE O SWOJĄ SKÓRĘ I CIAŁO

Salon Redukcji Defektów Skórych RDS w Brzesku przygotował nową ofertę zabiegową a wśród niej:

## ZABIEGI REDUKUJĄCE TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA

Zabiegi leczące i zmniejszające trądzik, blizny i przebarwienia w każdej formie nasilenia. Zabiegi wykonywane są różnymi metodami dobranymi do potrzeb skóry dane osoby. Zapraszamy osoby z bliznami po operacjach, oparzeniach.

## OCZYSZCZANIE CHEMICZNE- Peeling Kwasem Migdałowym

Oczyszcza skórę, leczy trądzik, zmniejsza stany zapalne, zaczerwienienia, zaskórniki i redukuje łojotok, błyszczzenie się skóry. Wyrównuje koloryt skóry, rozjaśnia przebarwienia oraz wygładza i odmładza skórę.

Może być stosowany także przy skórze bardzo wrażliwej. Kwas migdałowy nie uwarżliwia skóry na słońce, zabieg może więc być wykonywany przez cały rok.

## TRWAŁE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA -DEPLACJA LASEROWA

Usuwanie zbędnego owłosienia LASEREM DIODOWYM jest metodą trwałą i bezpieczną. Wiązka promieni przenika jedynie do 4 mm w głąb skóry, uszkadzając trwale jedynie cebulkę włosa. Laser emituje łagodną wiązkę promieni, pochłanianą przez barwnik włosa - im ciemniejsze włosy i im jaśniejsza skóra tym zabieg jest skuteczniejszy. Nie wszystkie włosy rosną równocześnie. Część z nich znajduje się w fazie wzrostu i to one reagują na światło lasera. Dlatego aby usunąć wszystkie włosy zabieg musi być powtórzony (4-7 razy). Można wykonać też mniejszą liczbę zabiegów w celu tylko przerzedzenia włosów. KAŻDY ZABIEG USUWA NA ZAWSZE OKOŁO 20% Zabiegi wykonuje się w odstępach około 3-6 tygodni.

Pamiętaj aby przed zabiegiem minimum 3 tygodnie wcześniej: nie wrywać włosów w żaden sposób, nie opalać skóry, nie stosować samoopalacza, nie brać antybiotyków, ziół (np. dziurawiec, nagietek) i innych substancji, które mogą uwarżliwiać na słońce.

PARTIA DO WYBORU:	Cena za 1 zabieg	Cena za 4 zabiegi płatne z góry
WĄSIK lub SUTKI	120 zł	390 zł
BRODA lub BACZKI lub DŁONIE lub NIEWIELKIE OWRODZENIE BRZUCHA	150 zł	490 zł
PACHY lub PACHWINY lub SZYJA lub KARK	200 zł	650 zł
BIKINI GÓRA lub STREFA INTYMNA MĘSKA lub RAMIONA lub PRZEDRAMIONA lub POŚLADKI	250 zł	800 zł
KŁATKA lub BRZUCH lub CAŁA TWARZ	300 zł	990 zł
CAŁE RĘCE lub LYDKI lub UDA lub BIKINI + PACHWINY lub STREFA INTYMNA MĘSKA + PACHWINY	350 zł	1150 zł
CAŁA TWARZ + SZYJA	400 zł	1400 zł
KŁATKA + BRZUCH lub PLECY	450 zł	1500 zł
CAŁE NOGI	550 zł	1890 zł

## LASEROWE USUWANIE TATAUŻY

Wiązka emitowana przez laser rozrywa barwnik na drobne cząsteczki, które następnie są wychwytywane przez nasz układ odpornościowy i wydalone z organizmu. Efekty zabiegu są widoczne po każdym zabiegu, tatuaż stopniowo znika. Ilość potrzebnych zabiegów jest indywidualna. Przy czarnych tatuażach zazwyczaj są to 3-6 zabiegów. Przy tatuażach kolorowych konieczne jest więcej zabiegów. Filmik z zabiegu w naszym salonie znajdziesz na YouTube: „Laserowe usuwanie tatuażu Brzesko”. Cena: od 100 zł do 500 zł za zabieg.

## LASEROWE USUWANIE RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ

200 zł za zabieg lub 3 zabiegi płatne z góry: 500 zł. Zaleca się wykonanie 3-8 zabiegów.

## LASEROWE ZAMYKANIE POPĘKANYCH NACZYNEK „pajączków”

na twarzy i ciele pojedyncze naczynek: 100zł - 200 zł , większy obszar (np. nos, broda, policzki itd) ~150zł - 300 zł za zabieg. Po zabiegu powstają strupki, które utrzymują się kilka dni.

## ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE, REGENERUJĄCE, ODŻYWCZE

Nowoczesne i najbardziej skuteczne zabiegi odmładzające. Zapraszamy na Peelingi Kwasowe, Zabiegi Falami Radiowymi, Mezoterapię Bezigłową, Mikroigłową, Dermabrazję Diamentową, Korundową, Oxybrazję oraz tradycyjne zabiegi kosmetyczne: Doleńiający, Czekoladowy, z Retinolem, z witaminą C.

## Mezoterapia MIKROIGŁOWA, DernaPen lub Roller

Podczas zabiegu głowica z kilkunastoma igielkami delikatnie nakłuwając naskórek Mikro klucia pobudzają skórę do odbudowy, pobudzają produkcję kolagenu i elastyny. Utworzone mikro kanaliki w skórze powodują, że jej przepuszczalność zwiększa się wielokrotnie dzięki czemu skóra dużo lepiej wchłania substancje aktywne z preparatów używanych przy zabiegu. Organizm reaguje wzmożoną odbudową świeżej, zregenerowanej skóry. Skóra zyskuje ujędrnienie, zmarszczki mimiczne zaczynają się redukować, a cały owal i kontur twarzy ulega poprawie. Podczas zabiegu używane są jednorazowe głowice.

## MOCNY MEDYCZNY Peeling Kwasem TCA:

Zabieg dla cery z bliznami, zmarszczkami, przebarwieniami oraz dla osób z poszerzonymi ujściami gruczołów łojowych, wągrami, mocnym zanieczyszczeniem skóry. Może być stosowany zarówno na twarz, jak i na całe ciało. Peeling skutecznie złuszcza naskórek, a skóra właściwa jest stymulowana do zwiększonej syntezy kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego. Pozwala to pozbyć się widocznych defektów, a do tego zainicjować przebudowę głębszych struktur skóry, odmłodzenie jej. Zabieg jest mocno regenerujący, stymuluje naturalny wzrost nowej tkanki, skóra staje się gładza, jaśniejsza, świeższa i bardziej elastyczna. Jest to mocny peeling przez co skóra może być zaczerwieniona i podrażniona do 2 dni a od około 5-go do 10-go dnia może mocniej się złuszczać.

## FALE RADIOWE RF ODMŁADZANIE Twarzy, UJĘDRNIANIE,

### UELASTYCZNIANIE CIAŁA

Pulsujące Fale Radiowe pobudzają włókna kolagenowe co wywołuje ich skurczenie i napinanie, dzięki czemu następuje proces regeneracji i uelastycznienia skóry. Stymulują fibroblasty do odbudowy i wytwarzania kolagenu i elastyny dając efekt wypełnienia zmarszczek. Zwiększa się gęstość, elastyczność i napięcie skóry i koloryt cery.

## FALE RADIOWE RF REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ, CELLULITU

Stare Fale radiowe docierają do głębokich warstw skóry i komórek tłuszczowych. Pod wpływem temperatury dochodzi do ich rozpuszczenia i rozbitcia czyli tzw. lipolizy. Podczas zabiegów pobudzany jest też układ limfatyczny i krwionośny co wspomaga pozbycie się uwolnionego tłuszczu. Zwiększa się metabolizm w tkankach-dzięki temu tkanka tłuszczowa spalana jest jeszcze kilka godzin po zabiegu. Ponadto fale radiowe działają odmładzająco, stymulują produkcję kolagenu, uelastyczniają i poprawiają napięcie skóry.

**LIPOSUKCJA ULTRADŹWIĘKOWA** to nowoczesny i bezinwazyjny zabieg redukujący złoży tłuszczu i cellulit znajdujące się w miejscach takich jak np: brzuch, uda, talia, biodra, ręce. Podczas tego zabiegu na komórki tłuszczowe działa kawitacja ultradźwiękowa, która rozбивa komórki tłuszczowe i przekształca je w emulsję. Podczas zabiegu ultradźwięki oddziałują na błonę komórkową komórek tłuszczowych, powodując jej uszkodzenie. Wibracja ultradźwiękowa prowadzi do rozbitcia komórek tłuszczu, redukując w ten sposób ich ilość. Uwolniony z tkanki tłuszcz i toksyny są usuwane z ciała poprzez gruczoły potowe oraz układ limfatyczny skąd docierają do wątroby, gdzie komórki tłuszczowe ulegają identycznej przemianie jak tłuszcz pochodzący z pokarmów.

**Kuracja COSMELAN** - zabieg usuwający nawet najciemniejsze przebarwienia skórne, silnie odmładzający skórę.

To NAJSKUTECZNIEJSZA NA ŚWIECIE metoda usuwania przebarwień każdego typu: pochodzenia hormonalnego, posłonecznych, starczych, pozapalnych, piegów i wszelkich znamion barwnikowych. Kuracja przywraca także równowagę skórze tłustej i mieszannej, zwięża pory i działa mocno odmładzająco, stymuluje odnowę kolagenu. Zabiegi najlepiej wykonywać jesienią. Kuracja działa w oparciu o substancje wybielające i silnie hamujące tyrozinazę, kluczowy enzym w procesie powstawania melaniny czyli brązowego barwnika skóry.

Salon Redukcji Defektów Skórych RDS

Joanna Staszczuk

Ul. Jana Pawła II nr 48 wjazd od ul. OKULICKIEGO

www.dematologbrzesko.com.pl

Na zabiegi kosmetyczne Konieczne

ZAPISY: 788 905 224





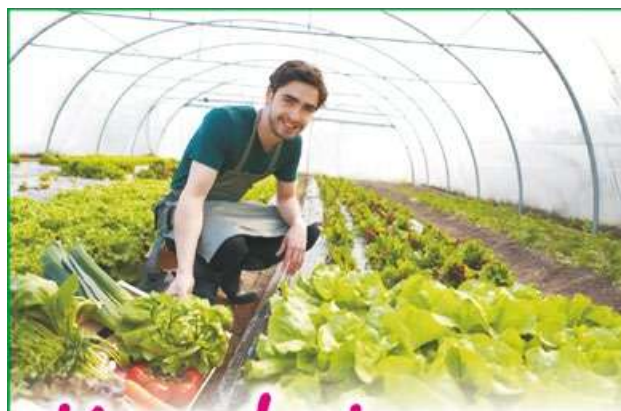
**BRZESKO, RYNEK**  
**www.bufix.pl**  
tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30  
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

**POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA**

- **KOMUNIKACYJNE** ▪ **OSOBOWE**
- **GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE**
- **ŻYCIOWE** ▪ **MAJĄTKOWE**



**Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!**



## Kredyty

*Dla Klientów Indywidualnych,  
Firm, Rolnictwa i Instytucji*



**Krakowski Bank Spółdzielczy**

Polski Bank [www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)

**Filia Brzesko,**  
ul. Mickiewicza 31a,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 01 20,

**Filia Brzesko,**  
ul. Ogrodowa 6,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 41 84,



Miejskie Przedsiębiorstwo  
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.  
w Brzesku

## zatrudni pracowników na stanowisko elektryk-automatyk

oraz

## serwisant gazowych urządzeń grzewczych

Dokumenty aplikacyjne (CV oraz list motywacyjny) prosimy składać  
w Biurze Zarządu Spółki przy ul. Wincentego Zydronia 11 w Brzesku  
lub przesłać na adres e-mail [rekrutacja@mpec.brzesko.pl](mailto:rekrutacja@mpec.brzesko.pl)

Dokumenty aplikacyjne winny zawierać klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb obecnego jak i przyszłych procesów rekrutacji, prowadzonych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku zgodnie z postanowieniami Ustawy z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (tekst jednolity, Dz. U. 2016 r., poz. 922)”

# CHEM *pak*

BRZESKO, UL. KOPERNIKA 18C  
TEL. 14 686 38 81, 14 663 18 01

**WYSOKOENERGETYCZNY, POLSKI WĘGIEL**

**KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK • MIAŁ**

..... **BEZ POŚREDNIKÓW** .....

**WĘGIEL SIANY**

**Węgiel tylko z polskich kopalń!**

KWK Ziemowit | KWK Piast

*sprawdź nasze najniższe ceny*